

# DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Drukiem i nakładem „Drukarni Bydgoskiej” Spółki Akc.

## PRENUMERATA

w ekspedycji agenturach w Bydgoszczy z dodatkiem tygodniowym „SPORT POMORSKI” wynosi kwartalnie 8.25 zł., na pocztach przez listowego w dom 9.33 zł. — Miesięcznie 2.75 zł., przez listowego w dom 3.11 zł., pod opaską w Polsce 5.00 zł., do Francji i Ameryki 7.50 zł., do Gdańska 4.00 guldery, do Niemiec 4.00 marki. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Redaktor przyjmuje od godz. 11—12 w południe oraz od godz. 5—6 po południu. Rękopisów Red nie zwraca. — Redaktor odpowiedzialny Henryk Ryszewski. Ekspedycja (centrala: Poznańska 30 — filja: Dworcowa 2) otwarta od godz. 8 rano do godz. 6 wieczorem bez przerwy.



Adres  
redakcji i administr.  
ul. Poznańska 30.

## OGŁOSZENIA

20 groszy od wiersza milim., szerokości 38 milim. Za reklamy od milim. na stronie przed ogłoszeniami 67 milim. 50 groszy, w tekście na drugiej lub dalszych stronach 75 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 20 gr., każde dalsze 10 groszy; dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 100% nadwyżki. — Ogłoszenia skomplikowane 20% nadwyżki. — Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada. — Miejscem płatności i prawem dla wszelkich sporów sądowych jest Bydgoszcz. Konta bankowe: - Bank Ludowy - Bank M. Stadhagen T. A. Konto czekowe: P. K. O. nr. 203713 Poznań.

Telefon administracji 315. — Tel. filji 1293.

Telefon naczelnego redaktora nr. 316.

Telefon redakcji 326.

Numer 11.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 15 stycznia 1927 roku.

Rok XXI.

## Zbrojenia niemieckie.

Niemcy wydała na zbrojenia więcej niż wynosi całoroczny budżet państwa polskiego!

Niemców spotkały w ostatnim czasie dwie przykre niespodzianki. Najprzód pismo angielskie „Manchester Guardian” przyniosło niesłychanie sensacyjne rewelacje o masach broni, amunicji i samolotów, które przywiezły z Rosji do Niemiec okrety sowieckie. Wydało się, że wszystko to były wyroby fabryk niemieckich, założonych w Rosji za niemieckie pieniądze. Do tego w tym samym czasie, kiedy rząd niemiecki badał, że nie może płacić wysokich kosztów wojennych, aż im wreszcie według planu Dawesa przynano bardzo znaczną ulgę. Socjalistyczny „Vorwärts” berliński zaopatrzył odnośnie rewelacje ni kanina uwaga, że bolszewicka broń „Reichswehra” zwalczyła rewolucje komunistyczne w Niemczech. Komunistyczne pisma wstydliwie widomości te i uwagi przemilczały. Druga nieprzewidywana niespodzianka było stwierdzenie przez oficerów alianckich, że Niemcy rozbudowują fortece swoje na porządku Polskiej. Nietylko rozbudowali stare fortece jak Królewiec, Kustrzyn (Kuestrin), Frankfurt nad Odra i Glogów (Glogau), ale stworzyli całe nowe systemy fortyfikacyjne dokoła tych fortec, zwłaszcza w Prusach Wschodnich koło Lecu (Loetzen), gdzie fortyfikacje posunęli aż do granicy polskiej.

W związku z tem odkryciem bawi w Paryżu generał von Pawellss, zastępca głównodowodzącego „Reichswehra” generała Heve, znanego zwolennika rewansu. Musiał on złożyć międzysojuszniczej komisji i Radzie Ambasadorów raport, czy Niemcy dokonali rozbudowania w myśl postanowień Traktatu Wersalskiego. Według gazet francuskich musiał on przyznać, że Niemcy zbudowali — już po wojnie — 88 nowych fortyfikacji! Sprawa ta będzie się musiała zająć Liga Narodów, której Rada Ambasadorów — na podstawie badań komisji kontrolnej — na odpowiedzieć na pytanie, czy Niemcy tak są rozbudowane, jak Traktat Wersalski przepisuje. Odpowiedź brzmić musi oczywiście, że nie. Wobec tego pierwszym zadaniem Ligi będzie rozpocząć badanie stanu uzbrojenia Niemiec. Będzie to ciekawa operacja nowego pupilka Ligi.

**Budżet Reichswehry i marynarki niemieckiej** powinien również podlegać kontroli Ligi Narodów. Przede wszystkim dla tego, że Niemcy stale uchylały się od płacenia słusznych odszkodowań wojennych pod pozorem, że są za biedne, a równo cześnie wydała olbrzymie sumy na zbrojenia. W pismach niemieckich znajdujemy potwierdzenie tego faktu, mianowicie w wyciągach z budżetu „Reichswehry” i marynarki! Jak wiadomo, na podstawie Traktatu

## Za pół miliona fałszywych pięciozłotówek

puścili w obieg żydzi gdańscy Juda Lieberman i Ska

Gdańsk, 14. 1. (AW.) Wielka sensacja wywołała tutaj aresztowanie przez policję kryminalną szajki fałszerzy polskich banknotów 5-ciu złotych. Na czele szajki stał niejak Juda Lieberman, pochodzący ze wschodnich kresów, obecnie właściciel sklepu cygar w Gdańsku. Równocześnie z nim aresztowano cze-

rech jego towarzyszy Nowackiego ze Lwowa, Stopińskiego ze Starogardu, Kumoka ze Stołpców oraz Szczurkowa. Przemycali oni przez granicę fałszywe banknoty puszczając je w obieg w Wolnym Mieście i w okolicy. Przypuszczają, iż suma puszczonych w obieg banknotów sięga pół miliona złotych.

## Uwolnienie gen. Rozwadowskiego.

Warszawa, 13. 1. (Tel. wł.) Dowiaduje się, że generał broni Rozwadowski zamknięty w więzieniu w Wilnie, na Antokolu, ma po ośmiu miesiącach opuścić w przyszłym tygodniu miejsce przymusowego pobytu. Zrazu miała wczorajsza dyskusja w senacie przybrać kanciastą przebieg. Marszałek Trampezyński gotów był wypowiedzieć nieprzebieganą krytykę. W chwili zbliżającego się rozdrażnienia zawił się w gmachu sejmowym obrońca gen. Rozwadowskiego, dr. Tadeusz Dwernicki ze Lwowa, który objął sprawę po mecenasie Pienackim i zapewnił kilku prawicowym senatorom o postanowionem wypuszczeniu jego klienta z więzienia. Wszelkie zatem podniecające dyskusje mogłyby ujem-

nie wpłynąć na losy generała. Wobec tego oświadczenia udała się do marszałka Trampezyńskiego delegacja, aby zaniechał wystąpienia a mowa senatora Kiniorskiego była tylko demonstracją. Tak samo rezolucja trzymana była w formie parlamentarnej.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) Sędzia śledczy mjr. Zieliński rzekł się w sprawie gen. Rozwadowskiego z przesłuchania jednego świadka, zamieszkałego we Francji, aby przyspieszyć rozprawę. Sprzeciwiła się temu prokuratura i świadek ów będzie przesłuchany. Należy się spodziewać jednak bardzo rychłego wprowadzenia na wokandy sądu sprawę gen. Rozwadowskiego.

## „Times” o mowie min. Zaleskiego.

Londyn, 13. 1. (AW) Dyplomatyczny korespondent londyński „Timesa” nadsyła z Warszawy dłuższe uwagi o ostatnich oświadczeniach ministra Zaleskiego, o stosunku Polski i rządu polskiego do rewizji granic zachodnich państwa. Oświadczenia ministra wywołane zostały lansowaniem coraz uporczywiej koncepcji zamiany przez Polskę Litwy i Klaipedy na Pomorze. W ostat-

nich czasach projektami temi zajęły się koła dyplomatyczne oraz pojawiły się liczniejsze artykuły w tej sprawie, jak np. artykuł hr. Cudonhowego Calergi. Jednym z symptomów wzmoczonej akcji dyplomatycznej Niemiec w tym kierunku jest obecność jednego z wbitnych polityków centrum niemieckiego w Warszawie.

## Szwedzi zadowoleni z mowy min. Zaleskiego.

Sztokholm, 13. 1. (PAT). „Dagblatt” podaje w obszernym streszczeniu mowę min. Zaleskiego, wygłoszoną z okazji otwarcia Towarzystwa dla Badania Zagadnień Międzynarodowych Wspomniany dziennik podkreśla wybitnie pokojowe znaczenie tego przemówienia, które podaje pod nagłów-

kiem: „Minister Zaleski wyjaśnia życzenie Polski pokojowego współżycia z sąsiadami”.

(Jeszcze sto lat temu, bo do r. 1815 Szwedzi byli panami Pomorza szczecińskiego. I Niemcy muszą zapomnieć o zbrodniczym władaniu na ziemiach polskich! — Red.)

tu Wersalskiego wolno Niemcom utrzymywać tylko 100 tysięczną armię, składającą się z żołnierzy zawodowych. Wiemy, że warunków tego nigdy nie dotrzymywali, o czym świadczy fakt, że istniała prócz regularnej armii tzw. czarna „Reichswehra”, przeznaczona do ataku na Polskę. Dziś już ona podobno nie istnieje, ale nie ulega wątpliwości, że Niemcy znaleźli inne sposoby powiększenia swej stałej armii. Nie

mówimy już o armii rezerwowej w postaci skoszarowanej policji tzw. Schupo, liczącej 140 tysięcy chłopów, a która chcieli powiększyć, lecz nie uzyskali pozwolenia. W budżecie niewątpliwie ukryte są pozycje na utrzymanie rezerwowej armii i zakup broni i amunicji nad dozwolona miarę. Inaczej nie można zrozumieć olbrzymich cyfr na wojsko i marynarkę, które podaje prasa niemiecka. Ogólna suma wydatków na ten

cel wynosi 931 milionów marek niemieckich czyli dwa miliardy 48 milionów złotych, zatem znacznie więcej niż wynosi cały budżet państwa polskiego na rok bieżący.

„Sama „Reichswehra” liczy według urzędowego zestawienia 3798 oficerów, 20 671 podoficerów, 74 229 chłopów i 5 692 urzędników (zapewne oficerów!). Podpada niesłychanie wysoki procent podoficerów (dwóch na 7 chłopów), co niewątpliwie ma swój cel. Koszta utrzymania „Reichswehry” wzrosły w 2 latach o blisko 245 milionów marek, czyli o prawie trzecią część rocznej kontrybucji wojennej.

W niektórych działach dziesięćkrotnie zmniejszona flota niemiecka pochłania dziś tak olbrzymie sumy, że nie stoją w żadnym stosunku do floty przedwojennej. Dotyczy to zwłaszcza dziedziny min i torped oraz warsztatów budowy okrętów wojennych. Oprócz tajnych funduszy w sumach tych ukryte są niewątpliwie poważne pozycje, które się boją światła dziennego i oczu naiwnych przedstawicieli białej koalicji, którzy ustępliwością chcą osiągnąć i utrwalić pokój — nie rozumiejąc, że noblażliwością swoją pomagają Niemcom do przegotowania nowej wojny.

Jaka stać dla nas nauka? Czy pisać o zbrojeniach niemieckich pragniemy wywoływać niepokój? Uchować Boże! Pragniemy tylko naszymi farzewszem z obywatelami niemieckimi i socjalistycznymi zwrócić uwagę, że państwa muszą walczyć o polski młot. Nie w Polsce istnieje militarizm, ale u sąsiadów naszych, a Polska zmuszona jest nieustannie przynajmniej do tego stopnia się zbroić, aby nie stała się łatwym łupem krwiożerczych sąsiadów tak jak nim się stała przed rozbiorami, gdy dla braku siły zbrojnej każdy bandyta w koronie właził do niej niby świnia do cudzego ogrodu, nie mającego ogrodzenia.

Pragniemy dziś także z większym niż kiedykolwiek naciskiem zwrócić społeczeństwu uwagę na potrzebę powstania organizacji przysposobienia wojskowego, które tworzą armie rezerwowe. Gdy warunki gospodarcze nie pozwalały nam na utrzymanie większej siły zbrojeniowej, którą była postrachem dla chciwych na ziemię naszą zaborców, przeto tem pilniejszy obowiązek spada na każdego zdolnego do noszenia broni obywatela być członkiem i gorliwie popierać takie organizacje byłych wojskowych jak Powstańcy i Wojacy, Oficerowie i Podoficerowie rezerwy i wogóle wszystkie, których wyłącznym celem jest obrona granic państwa. Niemniej popierać Sokola i te organizacje młodzieżowe, które przygotowują nie tylko tegich obywateli, ale niemniej także przyszłych ofiarnych obrońców Ojczyzny.

Z Niemiec idzie dziś do nas przestroga i namomnienie do spełnienia obowiązku. Obyśmy się za późno nie ocknęli i do pracy nie zabrali!

## Nie przedłużać Sejmowi życia!

Tak wołała stronnictwa lewicowe.

(AW). W związku z pogłoskami lansowanymi w kołach politycznych między innymi także w sferach nieustosunkowujących się do obecnego rządu w projekcie przedłużenia kadencji obecnej sejmowej dla silniejszego skonsolidowania się stronnictw szczególnie nowopowstałych „Kurier Poranny” zaznacza, iż realizacja tych projektów byłaby pogwałceniem Konstytucji. Jeżeli to ma nastąpić, pisze dalej pismo, to chyba lepsze byłoby przedłużenie okresu pomiędzy zakończeniem kadencji sejmowej obecnej, a zwołaniem nowego sejmiku.

Nasza flota handlowa stale się powiększa.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) Tow. Żegluga Państwowa zakupuje 6-ty okręt handlowy o pojemności 1000 ton dla przewozu zbiorowych, drobnych ładunków.

W związku z tem Komitet Floty Narodowej udzielił towarzystwu 50 tys. zł jako subwencję z sum poprzednio zebranych na zakup owego okrętu.

Ostra wymiana zdań dwóch ministrów o reformie rolnej.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) „Robotnik” donosi, że na jednym z ostatnich posiedzeń Prezydium Rady Ministrów doszło do sekcji między ministrem Staniewiczem i Niezabytowskim. Gdy minister reform rolnej p. Staniewicz wniósł listę majątków, przeznaczonych do likwidacji przymusowej, min. Niezabytowski wystąpił z projektem odroczenia wykonania reformy rolnej i znalezienia jej.

Wywiązała się ostra wymiana zdań. Zwyciężył min. Staniewicz.

Sprawa likwidacji dóbr krotoszyńskich pachnie skandalem.

Warszawa, 14. 1. (Tel. wł.) „Rzeczpospolita” oskarża prezesa głównego Urzędu Likwidacyjnego p. Karśnickiego za to, że umyślnie odwleka termin likwidacji dóbr krotoszyńskich, aby sprawę Krotoszyna załatwić z wolnej ręki. Ubiegają się o kupno Holendrzy i p. Jewelowski z Gdańska.

W dalszym ciągu donoszą nam, że Bank Gospodarstwa Krajowego ostrzegł Ministerjum przed likwidacją Krotoszyna. Inspiratorem tego ostrzeżenia jest podobno adwokat ze Lwowa p. Loewenstein, który znajduje się w bliskich stosunkach z prezesem Banku Gospodarstwa Kraj. p. Steczkowskim. Najwidoczniej żądrość owa była powodem ryzykownego kroku Banku Gospodarstwa Kraj., gdyż p. Loewenstein przy likwidacji nic by nie zarobił.

P. Colban konferuje.

Katowice, 12. 1. (PAT) Dłuz przed południem szef sekcji mniejszościowej Ligi Narodów p. Colban przyjął w biurach komisji mieszanej przedstawicieli mniejszości niemieckiej na polskim G. Śląsku, z którymi odbył konferencję. Po południu miał p. Colban podobno konferencję z przedstawicielami mniejszości polskiej na niemieckim G. Śląsku.

Proces por. Stefanowicza.

Warszawa. (Tel. wł.) Przed sądem wojskowym rozpoczął się proces porucznika 33 p. p., stacjonowanego w Łomży. Pułk ten brał udział w majowej akcji Marszałka Piłsudskiego i po powrocie do garnizonu natknął się na różne nieprzyjemności. I tak miejscowe zrzeczenie akademickie uchwalilo bojkot jego oficerów. Na balu, urządzonym przez Koło Polek, jeden z gospodarzy, student Jan Zieliński, młodzieniec herkulesowej sily, spoliczkował czterokrotnie obecnego na sali Stefanowicza, poczem pchnął go ku drzwiom. Z powodu interwencji komendanta Łomży, pułk. Bohatyrowicza, nie doszedł do skutku pojedynk na szable. Również z powodu pojawienia się policji nie odbyło się następnego spotkanie. W trzecim terminie nie stawił się Zieliński. Stefanowiczowi groził sąd honorowy i utrata szlif. Doprowadzony do rozpaczy, postanowił się rozstać z życiem. Zanim wykonał zamiar, błądził wieczorem samotnie po ulicach miasta i jakby zrzędzeniem losu zlo-

wróbnego natknął się na Zielińskiego. Bez namysłu dobył rewolweru i ugodził przeciwnika czterema strzałami. Zieliński zwał się na ziemię z przestrzeloną czaszką. Po pewnym czasie wrócił ciężko ranny do zdrowia. Prokuratorja oskarża Stefanowicza o usiłowanie zabójstwa z premedytacją. Z świadków badanych prawie wszyscy zeznają, że oficerowie znajdowali się na balu w stanie nietrzeźwym, jednakże dobrze trzymali się i zachowywali podług norm. Student Tuszwowski słyszał, jak Stefanowicz pod adresem Zielińskiego rzucił obelgę: „Pan jesteś opryskiem!” na co ten odpowiedział uderzeniem.

Wyrok na por. Stefanowicza zapadł na korzyść oskarżonego. Sąd uwolnił go od odpowiedzialności, gdyż według orzeczenia psychiatry działał on w przystępie zaburzenia umysłowego.

## Napad bolszewików na besarabską granicę.

Bukareszt, 13. 1. (PAT) „Rador” donosi: Banda żołnierzy bolszewickich przekroczyła ostatniej nocy Dniestr pod miejscowością Bugaz, atakując karabinami maszynowymi i granatami ręcznymi posterunki strażnicy granicznej. Podczas ataku oświetlano te posterunki reflektorami. Po bardzo silnym ogniu bolszewicy zostali odrzuceni przez rumuńską straż pograniczną i uciekli w kierunku Odessy. Jeden z żołnierzy rumuńskich został zabity. Władze rumuńskie wszczęły natychmiast śledztwo.

## Podpisał traktaty w Locarno, a potem wybudował fortecę przeciw Polsce.

Paryż, 13. 1. (PAT) „Avenir” zamieszcza in extenso nadzwyczaj rzeczowy artykuł pułk. Gąsiorowskiego, napisany dla „Polski Zbrojnej”, w którym autor we fachowym wykładzie, posługując się załączonymi mapkami, wykazuje nieobliczalne konsekwencje dla pokoju europejskiego, jakie miałyby przyjęcie tezy niemieckiej w sprawie fortyfikacji na wschodzie i obrotu materiałami wojennymi.

W tem samym piśmie Givet przedstawia w sposób dobitny sprzeczność tezy niemieckiej z ostatnim paragrafem art. 150 Traktatu Wersalskiego i dodaje, że Niemcy kpią z nich, interpretując w sposób dowolny traktat pokojowy. Kpią też oczywiście z umów locareńskich, gdyż najważniejsze roboty fortyfikacyjne na wschodzie zostały przez nich dokonane po podpisaniu tych umów. Fakt ten dowodzi najlepiej, że duch Locarna nigdy w Niemczech nie panował.

W tym samym sensie wypowiada się na łamach „Victoire” Jerzy Bienaimé, który piętnuje zawziętość Niemiec względem Polski i podkreśla, że ten wrogi nastrój, jaki w Niemczech panuje, jest jeszcze niebezpieczniejszy od fortec wschodnich.

## Z Rosji sowieckiej.

Trocki znów na widowni.

Z Moskwy donoszą, że tam w komunistycznych kołach panuje zaniepokojenie z powodu wzrastającej popularności Trockiego, który wiedząc, że ma za sobą zwolenników w armii i we flocie, nic sobie nie robi z pogroźkami prasy i rządu sowieckiego. W razie, gdyby Trockiego rząd zaarrestował, mogłaby ta okoliczność stworzyć ogromne niebezpieczeństwo dla obecnej władzy sowieckiej.

Przeciw Polsce.

Komintern wydał proklamację, podpisaną przez komunistę polskiego Dabala, zwróconą w bardzo ostrej formie przeciw Polsce z powodu „białego teroru”. Dąbala znajduje ten „biały terror” w procesie ukraińskich komunistów, który się odbył we Włodzimierzu Wołyńskim i w pobliżu posłów białoruskich na wiecu. Autorzy proklamacji nawołują do podjęcia walki o oswobodzenie białoruskich i ukraińskich chłopów „z pod jarzma faszystowskiego rządu Piłsudskiego”.

Rozstrzelanie 13 osób.

Podług wiadomości z Rygi, moskiewski główny urząd polityczny rozstrzelał w ciągu ostatnich dni 13 osób. Pięć z nich było zasądzonych na śmierć za pohańbienie mauzoleum Lenina, jeden, były oficer, za zamach na życie Stalina, reszta byli oficerowie armii czerwonej za antysowiecką propagandę wśród oficerów rezerwy.

## Z Litwy Kowieńskiej.

Pogorszenie stosunków z sowietami

Kowno, 13. 1. (AW) Stosunki pomiędzy Litwą a państwem sowieckim ulegają nadal pogorszeniu. Ostatnio na podstawie zarządzeń z Moskwy tutejsze przedstawicielstwo handlowe SSSR wstrzymało zapowiedziane zakupy koni i koniczy.

Kowno, 13. 1. (AW) Na posła partii social-demokratycznej w parlamencie litewskim Milkoniša dokonano ponownie napadu. Napastników było kilkunastu, żadnego jednak mimo interwencji policji nie udało się ująć.

Kowno, 13. 1. (AW) Ogólna ilość aresztowanych z rozporządzenia rządu wznosi obecnie po dokonaniu nowych aresztowań przeszło 1200 ludzi.

Lustracja przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych dopiero w lutym.

Ministerjum Skarbu oznajmia, iż lustracja przedsiębiorstw rozpocznie się od dnia 30 stycznia. W ten sposób ci, co nie wykupili patentów handlowych i przemysłowych dotychczas nie będą karani. Jednocześnie od dn. 15 bm. pobierany będzie 2 proc. dodatek za zwłokę od dnia 15 stycznia.

Zaliczka na podatek obrotowy za czwarty kwartał 1925 r. może być wpłacana w dwóch ratach, dnia 20 stycznia i 20 lutego włącznie.

Wszystkie protokoły zrobione do dnia dzisiejszego w związku ze zwłoką przy wpłaceniu opłat patentowych są unieważnione.

## Rewolucja w Meksyku.

London, 13. 1. (PAT). Wedle doniesienia biura Reutersa w Meksyku, krąży tam pogłoski o powstaniu, które wybuchło w różnych częściach republiki. Prezydent Calles opublikował oświadczenie, w którym czyni odpowiedzialnym za to powstanie episkopat katolicki. Księża, którzy odpowiedzialni będą za to powstanie zostaną bardzo surowo ukarani. Z powodu propagandy księży powstanie wybuchło w sześciu różnych stanach, wskutek czego dotychczas 24 żołnierzy zostało zabitych, zaś ze strony powstańców było 75 zabitych.

Wiedeń, 13. 1. (PAT). „United Press” donosi z Meksyku: Według doniesienia z Guadalupe, 600 bandytów podpaliło miasto Aranda w stanie Jalisco, poczem splądrowali je doszczętnie. Władze zbiegły i za-

larmowały sąsiednie garnizony wojskowe, poczem wojsko rozpoczęło pościg za bandytami.

Nowy Jork, 13. 1. PAT. Meksykański minister spraw zagranicznych Saena ogłosił odpowiedź na orędzie prezydenta Coolidgea, utrzymaną w duchu pojednawczym. Między in. powiedziano w niej, że absurdem jest sądzić, jakoby Meksyk pragnął wojny ze Stanami Zjednoczonymi. Meksyk nie chce wojny z żadnym państwem i chwyci za broń tylko wtedy gdy będzie atakowany. Co do ustaw naftowych oświadczenie zaznacza, że droga prawna stoi każdemu otworem, ponadto istnieje w Waszyngtonie komisja amerykańsko-meksykańska, która została ustanowiona w tym celu, aby rozpatrzyć pretensje amerykańskie w odniesieniu do Meksyku.

## Wojska amerykańskie na granicy Meksyku.

Nowy Jork, 13. 1. (PAT) Przywódca liberalny Nikaraguy Sacassa wyraził się, że będzie musiał ustąpić, o ile Stany Zjedn. trwać będą przy swoim stanowisku, gdyż nie chce on prowadzić wojny ze Stanami Zjedn. Amerykańskie ministerstwo

wojny donosi, że Stany Zjednoczone mają obecnie 13 000 zmobilizowanych żołnierzy na granicy Meksyku. Wojska te składają się z 4 pułków piechoty, 2 pułków artylerii polnej i 2 pułków kawalerii oraz pionierów.

## Blokada głodowa Nikaraguy.

Nowy Jork, 13. 1. (AW). Dowódca eskadry amerykańskiej admirał La timer, który obecnie znajduje się w Bluefields otrzymał nieograniczone

pełnomocnictwa do stosowania blokady głodowej aż do chwili, gdy obóz liberalny w Nicaragua nie skapituluje.

## Meksyk odwoła się do trybunału w Hadze.

Z Meksyku nadchodzi wiadomość, że tamtejsze koła polityczne liczą się z zerwaniem stosunków Stanów Zjedn. z Meksykiem jeszcze w tym miesiącu. Plan Meksyku odwołania się do trybunału rozjemczego w Hadze, względnie do meksykańsko-amerykańskiej komisji wywołał w

Stanach Zjedn. bardzo nieprzyjemne wrażenie. Krzywym osiagnięciem punktu kulminacyjnym w chwili, kiedy w Meksyku wełda w życie ustawy krajowe. Sadza, że ambasador Sheffield zostanie właśnie w tym terminie odwołany.

## Argentyna po stronie Meksyku.

Buenos Aires, 14. 1. (AW). Stowarzyszenie hiszpańsko-amerykańskie wydało odezwę, w której wypowiada nadzieję, iż naród Stanów Zjednoczonych wypowie się przeciw imperialistycznej polityce swego rządu

w środkowej Ameryce. Dzienniki „La Prensa” i „La Nation” oświadczyły, iż stanowisko Waszyngtonu wobec Nikaraguy zagraża poważnie niepodległości południowo-amerykańskich republik.

## Meksyk liczy na pomoc Japonii.

Meksyk, 13. 1. (AW) Niebawem zastrzeżenie się zatargu ze Stanami Zjednoczonymi nie wywołało tutaj nastroju konsternacji, rząd bowiem liczy się z interwencją dyplomatyczną państw zaprzyjaźnionych, w pierwszym rzędzie oczywiście Japonii, która, jak tu mniemają, nie dopuści do dalszego potęgowania się hegemonii Stanów Zjednoczonych w Ameryce środkowej. Na wszelki

wypadek czynione są przygotowania militarne na granicy północnej Meksyku. Przypuszczają, że w razie wybuchu wojny, której spodziewała się uniknąć, akcja militarna Stanów Zjednoczonych pójdzie w kierunku blokady morskiej, wprzeży meksykańskich zarówno ze strony Pacyfiku, jak i zatoki Meksykańskiej, nie tylko zaś, akcji lądowej.

## Agitacja bolszewicka w Ameryce Środkowej.

Moskwa, (AW) Według tu otrzymanych informacji z New-Jorku w rękach rządu Stanów Zjednoczonych znalazł się szereg dokumentów o działalności kominternu na terenie Ameryki Środkowej. Akcja kominternu zmierzała do pogłębienia różnic istniejących pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a drobnymi państwami Ameryki Centralnej,

przyczem akcja prowadzona była pod hasłami utrzymania istotnej niezależności tych państw. Oczywiście tego rodzaju fakty, które według zapewnień prasy sowieckiej są zwyczajną prowokacją antysowieckiego odłamku republikan jeszcze bardziej zmniejszają szanse uznania de iure przez rząd Stanów Zjednoczonych władz SSSR

## Tacy dostają emeryturę!

Pisma warszawskie atakują dyrekcję lwowskiego oddziału Banku Gospodarstwa Krajowego za to, że postanowiła wypłacić dyr. Różyckiemu emeryturę w kwocie 1450 złotych. Pisma zwracają uwagę, że dyr. Różycki został zwolniony ze swego stanowiska z powodu wykrycia rozmaitych niedokładności w obrotach czekowych.

My tylko raz zwracaliśmy uwagę, że zasłużeni emeryci głodują, a „działacze“ w guście Różyckiego pobierają amerykańskie płace spoczynkowe.

Równocześnie z tym kawałem rządowym pisma warszawskie z oburzeniem notują, że urząd wymiaru emerytur obliczył należną biskupowi polnemu X Bandurskiemu emeryturę na 21 złotych miesięcznie. Zrobił się z tego w stolicy niesłychany skandal i rząd pośpieszył z oświadczeniem, że ten błąd zostanie naprawiony. Uwierzyć trudno, co się u nas dzieje, w tej epoce „sancji“!

## Zbliżenie polsko-rosyjskie.

(Pakt o nieagresji.)

Moskwa, 13. 1. (AW.) W związku z przyjazdem nowego posła polskiego Patka do Moskwy w kołach zbliżonych do Komisariatu Spraw Zagranicznych, omawiana jest sprawa polsko-sowieckiego paktu o nieagresji. Podkreśla się, iż obecna sytuacja międzynarodowa stwarza korzystne warunki dla zbliżenia polsko-sowieckiego, przyczem na podstawie informacji z Warszawy przypuszczają się, że ewentualna propozycja Sowieców podjęcia rokowań do znalezienia ze strony polskiej chętnego przyjęcia.

## Losy dekretu prasowego.

Warszawa, 14. 1. Memoriał Związku Syndykatów dziennikarzy polskich, złożony p. wicepremierowi Bartłowi w dniu 6 stycznia, a zawierający opinie zawodowego dziennikarstwa o nowych projektach ustaw prasowych został przekazany ministrowi sprawiedliwości p. Mewsztowiczowi do zbadania i rozpatrzenia. Memoriał wróci następnie z uwzględnionymi uwagami z powrotem do Prezydium Rady Ministrów. Czynniki rządowe zamierzają w niniejszej sprawie posiłkować się ustawodawstwem prasowym obowiązującym w państwach zachodnich.

## Opinia Naczelnej Rady Ch. Dem. o Obozie Wielkiej Polski.

Na ostatnim zjeździe Rady Naczelnej Chrześcijańskiej Demokracji omawiano także krótko stosunek do Obozu Wielkiej Polski. Sprawozdawca nasz pominał moment ten, dla czego teraz ogłaszamy odnośny ustęp ze sprawozdania krakowskiego „Głosu Narodu“, równie jak my pisma chadeckiego, który brzmi:

„Kilku członków Rady Naczelnej dotknęło „Obozu Wielkiej Polski“. Zgodnie uznano, że proponowana przez Dmowskiego nowa organizacja polityczna na teraz nie przedstawia większych walorów; że jedynym jej skutkiem na teraz jest rozbiicie tego stronnictwa, z którego łona wyszła.

Ch. D. nowołana do życia nie chwilowymi konstelacjami politycznymi, ale wola mas wszelkich klas społecznych, żądających oarcia życia publicznego na zasadach idealów chrześcijańskiej etyki, tak jak dotąd.

nóidzie droga własna w tem przekonaniu, że jest to najlepsza i najwłaściwsza droga do zapwarantowania normalnego rozwoju państwa.“

Powższy ustęp sprawozdania „Głosu Narodu“ wystarczy chyba za odpowiedź tym, którzyby konieczność chcieli skonstruować rozbieżność pomiędzy stanowiskiem „Dziennika Bydgoskiego“ a władz stronnictwa. Możemy szanownych naszych przeciwników zapewnić, że jeżeli kiedykolwiek była różnica, to tylko pozorną. Czasem są odchylenia taktyczne, ale różnic zasadniczych nie ma. Te zaś różnice tłumacza się tem, że w naszym stronnictwie wolno każdemu myśleć i jest to nawet pożądane, a np. w Obozie Wielkiej Polski względnie Związku Ludowo-Narodowym prawo myśleć mają tylko naczelni gólowcy — reszta ma prawo słuchać i bezczek tak, jak naczelne barany każą.

## Niemcy nie ustają z propagandą rozbioru Polski.

Berlin, 14. 1. (AW.) Demokratyczna „Achtuhrblatt“ ogłasza dzisiaj znany już plan pacyfisty Coudenhove-Calergi w sprawie odstąpienia Polsce Klaipedy i przyłączenia do niej Litwy, wzamian za odstąpienie korytarza gdańskiego i Wolnego Miasta Gdańska Niemcom, przyczem Niemcy mieli by dla Polski stworzyć w Gdańsku wolny port, na wzór portu czeskosłowackiego w Hamburgu. Rosja zaś miałaby otrzymać wolny port w Libawie. Charakterystycznym jest, iż dziennik niemiecki przedrukowuje powższą koncepcję pomimo wyraźnego w tej sprawie oświadczenia ministra spraw zagranicznych Zaleskiego, wygłoszonego przed trzema dniami. Dziennik niemiecki uważa nawet plan ten za interesujący i godny rozważenia.

## Coudenhove-Calergi porzekał ruch pan-europejski w Polsce.

Czy argumenty banku amerykańsko-niemieckiego Warburna wplynęły na Coudenhove'go?

Wiedeński korespondent „Głosu Prawdy“, omawiając w nr. 11 z dnia 12 bm artykuł umieszczony przez autora Pan-Europę, hr. Coudenhove-Calergi w „Neue Freie Presse“ (30. 12. 26.), w którym proponował rewizję polskich granic zachodnich na korzyść Niemiec, stwierdza, że Coudenhove przekreślił podstawową zasadę i istotę Pan-Europę i raz na zawsze zrezygnował z siebie i ruchu pan-europejskiego w Polsce.

P. Calergi — pisze korespondent „Głosu Prawdy“ — dał się zapewnić przekonaniu niemieckim argumentom, których natura jest mocno niedorzeczna ze względu na dawny związek Pan-Europę z amerykańsko-niemieckim bankiem Warburna. Podobnie jak redakcja „Dziennika Bydgoskiego“ wzywa „Głosu Prawdy“ sekcję polską Pan-Europę, aby zawiadomiła p. Calergie'ego, że miesza się w sprawy, w których jest laikiem i intruzem, dodając, że polska opinia publiczna ani osoby Calergi'ego ani jego wynurzenia nie bierze poważnie. (b.)

## Z polityki zagranicznej.



Minister Zaleski wierzy w pokojowość Sowieców.

ALFRED ARDEN

(47)

## Zemsta bogini Kali

(Prawo przedruku i przekładu zastrzeżone.)

(Ciąg dalszy)

Niech panowie przejrzą statystykę samobójstw wszystkich państw Europy i Nowego Świata. Przerazić się. Zobaczyć cyfry wprost straszające. A rosła one wciąż z roku na rok. Samobójcza śmierć zbiera nawet żniwo wśród nieletnich. Nie twierdzą oczywiście, że każdy wypadek samobójstwa spowodowany jest bezpośrednio wprost przez członków sekty Kali-Durga, że każdy z samobójców przeszedł to, co panowie w podziemiach bazaru w Benares. Faktem jest jednak, że olbrzymia propaganda Tugów, rozciągająca wszędzie swe polipie, nie widzialną macki i szerzona tysiącami, niewinnymi napozór sposobami, zapomocą prasy, literatury i kina, zapomocą kultu dla materializmu, zapomocą deprawacji moralnej, że ta propaganda przyczynia się w wydatny sposób do coraz liczniejszych samobójstw.

Pan profesor tłumaczy sobie te działości Tugów, motywami ich ponurych wierzeń, ich niesamowita teoria pozagrobowego życia. Widzi w ich strasznych praktykach przedewszystkiem religijne pobudki. Nie

będę się o to spierał. Nie jestem dość kompetentny w tej sprawie. Ale nie mogę się oprzeć wrażeniu, że zbrodnia, propaganda Tugów kierują także inne względy... Kto wie czy nie głównie... Mam na myśli cele polityczne. Komuś zależy na tem, by nastrój mas w Europie i to od góry do dołu był pesymistyczny, komuś zależy na osłabieniu odnośności życiowej naszych społeczeństw, na utrzymaniu ich w stanie fermentu... Ktoś chce w mętnej wodzie łowić swoje ryby. Z tym „kimś“ działała Tugowie w porozumieniu, w kontakcie, opartym na zbliżeniu wspólnych interesów i celów.

Zrozumia panowie, że mam pewne powody, dla których nie wstawiam kogoś mam na myśli. Są to bądź co bądź bowiem domysły i podejrzenia bez żadnych konkretnych dowodów.

Tu Kalchas przerwał i zapalając cygaro otoczył się klebami dymu.

— Czy ma pan jaką hipotezę w stosunku do „zegarka“ Ramy? — zapytał Van Gelle.

— Ach! ta sprawa jest prosta. Wytłumaczył już ja sobie pan bez mej pomocy. Jest tylko jedna wątpliwość, która pozornie podważa pana wyjaśnienie. Jeżeli bowiem w zegarku mieścił się miniaturowy pistolet i jeśli z niego padła śmiertelna kula, to w jaki sposób strzał trafił ofiarę z przeciwnej strony, niż ta, z której siedział Rama. Później jest to niemożliwe. Powtarzam po-

zornie, gdyż strzał biegł po linii krzywej, zakreślającej się w pewnym punkcie i cofający się w kierunku ofary. Słowem odbywał drogę podobną, jaka opisuje rzucony bumerang. Dlatego trafił z przeciwnej strony, niż ta, z której strzelał morderca. I stąd komisarz policji szukał w przeciwnym kierunku zbrodniarza. Moje wyjaśnienie wydaje się panom nieprawdopodobne, gołosłowne i sprzeczne z ustalonymi prawami fizyki? A jednak jest prawdziwe! I oparte na konkretnych danych. Wynalazek Ramy nie jest bowiem nowym... W mem archiwum znalazł panowie bogaty materiał w tej kwestii. Pierwszy taki pistolet skonstruował podczas wojny pewien niemiecki inżynier, którego nazwisko nie przychodzi mi w tej chwili na myśl. Zasada tego wynalazku jest następująca: Siła wyrzucająca pocisk jest nie proch, lecz zgaszczony powietrze. Dlatego nie słychać żadnej detonacji. To proste.

Ale skąd ta ściśle określona krzywizna, która opisuje pocisk? Składała się na nią dwa momenty. Po pierwsze „lufa“, która biegnie pocisk w zegarku jest krzywa w formie spirali. To wpływa oczywiście na kierunek kuli, nadaj mu pewną krzywiznę. Powtóre pocisk sam stopiony jest z kilku metali, o różnym ciężarze, nałożonych na siebie warstwami w ten sposób, że ta nierównomierność ciężaru utrzymuje nadana biegowi kuli krzywiznę...

— A w jaki sposób celuje się tym instrumentem? — zapytał Van Gelle.

— W tem jest właśnie trudność. „Zegarek“ ma cyferblat opatrzone liczbami, oraz wskazówka, która można odpowiednio nastawić krzywiznę spirali wewnątrz przyzrodu, a przez to regulować drogę kuli. Oczywiście, by móc używać celnie tego „pistoletu“, trzeba znać doskonale mechanizm, oraz mieć niezwykle wprawne oko, da oznaczenia celu niemalże na centymetry. Słowem: trzeba być mistrzem nielada. W Niemczech właśnie dlatego ten wynalazek nie znalazł zastosowania, że nikt nie potrafił go celnie używać. Być może że Rama go udoskonalił. Ale i tak należał być pewnym, że nasz Hindus jest najlepszym jeśli nie jedynym „mistrzem tej broni“... Tak, tak, mamy w nim nielada przeciwnika.

— Jak mam się bronić? — krzyknął nalem. — Cóż czynić?

— Obronie b'ore na siebie... Prędeż czy później musiałbym zmierzwić się z Rama. Braknie bowiem dla obu miejsc na tym świecie. A zresztą walczyć ze zbrodnią jest mym obowiązkiem. Zadanie moje streszcza się w jednym: czuwać i jeszcze raz czuwać. Gdy tylko Rama pojawi się w Europie trzeba u bezwładnie go pod lada pozorami. A nie wątpię, że zechce on dotrzymać danego wam słowa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Z KRAJU.

Wisła wzbiera. Z powodu ostatnich deszczów. Wisła pod Krakowem gwałtownie weszła. Woda sięga w Krakowie do poziomu dolnego bulwaru. Wskutek wylewu zostały przerwane roboty około budowy nowego mostu.

Dyrektorem zakładów hr. Donnersmarka został Polak. Polacy zdobyli znowu w ciężkim przemyśle górnośląskim bardzo poważny postępek. Dotychczasowy prezes Komisji Arbitrażowej rada górniczy p. Feliks Nowakowski, objął w ciężkim przemyśle stanowisko generalnego dyrektora zakładów hr. Donnersmarka w Tarnowskich Górach. Jak wiadomo, stanowisko to zajmował poprzednio dyrektor Schulz, o którego wydalenie z granic państwa toczy się sprawa przed trybunałem rozjemczym w Bytomiu.

## Powstanie chłopskie, które nie doszło do skutku.

Przed sądem okręgowym w Wilnie rozpoczął się proces przeciw 23 członkom „niezależnej partii chłopskiej”, oskarżonym o organizowanie w r. 1924 na Wileńszczyźnie zbrojnego powstania. Na czele organizacji stał poseł Szapiela, a ruch zbrojny był przygotowany w ścisłej łączności z sowietami. Do rozprawy powołano 12 świadków dowodowych i około 30 odwoływanych. Proces toczy się przy zamkniętych drzwiach.

Poseł Szapiela nie odpowiada przed sądem, bo Sejm dotychczas, po 2 latach, nie zatwierdził wniosku prokuratury o wydanie Szapiela. Tylko w Polsce możliwie!

## Śmiercią swoją chciał zbawić ludzkość. Obłąkany podpalił stodołę i siebie.

23-letni mieszkaniec wsi Lipnice powiatu tureckiego Leon Świtalski, cierpiący na chorobę umysłową na tle religijne o t. zw. „wielkiej kłątwy” na rabin belzkiego, cadyka-cudotwórcę Rokascha. Kłątwe rzucił na niego przywódca ortodoksów na Rusi Przymorskiej, rabin Szpira. Kłątwa jest następstwem długiej walki, jaka wynikła między oboma rabinami jeszcze za czasów wielkiej wojny, kiedy to rabin Rokasch schronił się do Munkacza. Przebywając tam, rozpoczął on najpierw podziemną, potem jawną walkę przeciwko rabinowi Szpirze. Antagonizm zaostrzał się z dnia na dzień i nie ustał nawet wtedy, gdy rabin Rokasch wrócił do swej siedziby belzkiej. Przed 14 dniami ukazał się drukowany list zbiorowy, podpisany przez chasydskich zwolenników Rokascha nie tylko z rozmaitych stron Polski, ale także z innych krajów, a wymierzony przeciwko rabinowi Szpirze.

W odpowiedzi na ten list zebrał się w Munkaczu sąd rabinacki i obłożył wielką

## Krwawy stupajka, kat cytadeli warszawskiej pokutuje.

Wyrzucono go nawet z przytułku na bruk. — Nikt nie chciał mieszkać z nim pod jednym dachem.

Do miejskiego przytułku dla starców w Dźwińsku na Lotwie zgłosił się przed dwoma tygodniami 78-letni staruszek, bezdomny, wychudzony, ubrany w łachmany.

Stwierdzono, że jest on na dzień niedzi, schorowany i przyjęto go do przytułku bez trudności.

W tydzień później jednak potem zarządzający przytułkiem zmuszony był usunąć przybysza. Nikt z lokatorów przytułku nie chciał ani godziny pozostać pod jednym dachem z owym starcem. Ogłoszono nawet

głodówkę, aby poprzeć żądanie natychmiastowego usunięcia nowoprzybyłego.

Okazało się, że jest to dawny kat z Petersburga. Przez długi czas był on katem w cytadeli warszawskiej, w najstraszniejszych czasach rewolucji 1905 roku i z pewnością zarzucał stryczek wielu, wielu męczennikom na stokach Cytadeli.

Bez względu na ostateczną nędzę, były kat opuścić musiał przytułek, gdzie pragnął dokończyć smutnego żywota.

## Rzucenie wielkiej kłątwy na rabiną w Belzcu.

Długoletnia wojna dwóch cudotwórców skończyła się pogromem polskiego rabina.

W żydowskich kołach chasydskich wywołał piorunujące wrażenie fakt rzucenia t. zw. „wielkiej kłątwy” na rabiną belzkiego, cadyka-cudotwórcę Rokascha. Kłątwe rzucił na niego przywódca ortodoksów na Rusi Przymorskiej, rabin Szpira. Kłątwa jest następstwem długiej walki, jaka wynikła między oboma rabinami jeszcze za czasów wielkiej wojny, kiedy to rabin Rokasch schronił się do Munkacza. Przebywając tam, rozpoczął on najpierw podziemną, potem jawną walkę przeciwko rabinowi Szpirze. Antagonizm zaostrzał się z dnia na dzień i nie ustał nawet wtedy, gdy rabin Rokasch wrócił do swej siedziby belzkiej. Przed 14 dniami ukazał się drukowany list zbiorowy, podpisany przez chasydskich zwolenników Rokascha nie tylko z rozmaitych stron Polski, ale także z innych krajów, a wymierzony przeciwko rabinowi Szpirze.

W odpowiedzi na ten list zebrał się w Munkaczu sąd rabinacki i obłożył wielką

kłątwa wszystkich wrogów rabina Szpiry. Akt rzucenia kłątwy odbył się zeszłej niedzieli w Munkaczu.

W synagodze płonęły w lichtarzach czarne świece, szafa, w której znajdują się rodajki, była na oścież otwarta. Wszyscy mężczyźni miejscowi zgromadzili się w domach modlitwy i przebywali tam przez cały dzień, nie biorąc do ust ani pokarmu ani wody. Przed samym aktem ekskomunikacji śpiewano psalmy, potem rozległy się ponure dźwięki rogowych trąb i rabin Munkacza, przybrany w śmiertelną koszulę, dokonał ekskomunikacji.

Wykłębemu niewolno udzielać gościny, ani też jadła i napoju. Nie wolno nawet z nim rozmawiać, nie wolno wreszcie dopuszczać go do obrządków rytualnych.

Fakt rzucenia wielkiej kłątwy wywołał dlatego tak olbrzymie wrażenie, że jest wypadkiem niesłychanie rzadkim. Ostatnia wielka kłątwa rzucana była jeszcze za głosego filozofa Barucha Spinozę.

## Perypetje bigamisty.

Dwa razy się ożenił, a trzy razy dostał smary...

W Wilnie mieszkał do niedawna niejaki Moszek Siciński. Miał żonę, która mu się jednak spryknęła. Więc porzucił ją i wyjechał do Warszawy, poznał tam inną niewiastę, z którą się ożenił. Lecz argusowe oko pierwszej żony śledziło go i oczywiście wysłodziło także, iż Siciński wyszukał sobie nową towarzyszkę życia.

Rezultat był ten, że wezwano go przed sąd rabinacki. Tu czekała go niespodzianka w postaci pierwszej żony i dwudziestu pięciu przybyłych z Wilna świadków. Gdy ukazał się na progu, rozległ się chóralny o-

krzyk gniewu. Złapano go i zbito. Niewiedomo jak daleko posunęli się świadkowie, gdyby nie interwencja rabinów.

Po ożywionych debatach, sąd skazał winowajcę na udzielenie rozwodu pierwszej żonie i wypłacenie 100 dolarów odszkodowania.

— Nie dam! — krzyknął podsądny.

Wtedy poturbowano go powtórnie. A gdy opuszczał gmach rabinatu, tłum zgromadzony przed wejściem, urządził mu lanie po raz trzeci.

## Rewelacja o tajemniczym „Zakonie Rycerzy Monarchizmu”. Czy też bajka „Z tysiąca i jednej nocy” żydowskiego „Dziennika Warszawskiego”.

Żydowski „Dziennik Warszawski” zamieszcza rewelacje o zakonspirowanym „Zakonie Rycerzy Monarchizmu”.

„Dziennik Warszawski” twierdzi, iż „Zakon Rycerzy Monarchizmu” powstał jeszcze przed przewrotem majowym, przygotowując własny przewrót, a obecnie — podobnie jak Obóz Wielkiej Polski — „przygotowuje się na wszelki wypadek”. Cechą charakterystyczną „Zakonu” — wedle żydowskiego dziennika — ma być jego antysemityzm.

Pismo warszawskie podaje dokładny schemat organizacji „Zakonu”. Oto co czytamy:

„W Warszawie utworzono Z. R. M., przewidując dla niego jako teren działania nie tylko obszar Rzeczypospolitej, lecz i zagraniczne okręgi polskiego wychodźstwa.

„Jako godło Zakonu wybrany został szkarłatny kolor w złotej obwódce, symbol królewski — z dewizą: „Regnum Poloniae suprema lex” (Królestwo Polski najwyższym prawem). Aby podnieść tajemniczość łoża, nie zapomniano o czasce trupiej, złożonej na dwóch piszczelach i napisie „memento mori”.

„Zakon ten podzielony jest na osiem stopni. Najniższy ósmy stopień obejmuje szeregowych członków, t. zw. „giernków”. Siódmy stopień to „rycerze zakonu”, szósty stopień — „rycerze łoża”, piąty — „rycerze wtajemniczeni” czwarty to — „mistrze łoża”, dalej ku górze wybrani, trzeci stopień — to „mistrze zakonu”, wreszcie drugi stopień — „mistrze wtajemniczeni”, aż w końcu następuje głowa — „wielki mistrz”.

„O istnieniu „Zakonu Rycerzy Monarchizmu” i całej hierarchii jego władz, nie wiedzą nawet wybitniejsi członkowie szeregu innych tajnych — nielegalnych — oraz jawnych — legalnych organizacji podległych bezpośrednio zakonowi. Również „giernkiem” zostać może tylko wylegitymowany szlachcic i nie żyd. Nieoficjalnie potraktowani zostali na równi z żydami.

„Aby całokształt spisku utrzymać w tajemnicy w sposób bardziej gwarantowany, „Zakon Rycerzy Monarchizmu” przybrał małańską organizację łożową. I tak, pierwsza zwierzchnia łoża — od której powstać zaczęły inne łoża, przybrała imię: „Łoży króla Bolesława Chrobrego”.

„W skład każdej łoży wchodzi 148 członków w rozmaitej od siebie zależności. Na czele łoży stoi mistrz łoży, mając radę przyboczną, złożoną z „rycerzy wtajemniczonych”. Dalej bezpośrednio już stykający się z „giernkami”, pracują 13-tu „rycerzy łoża”, z których każdy ma w swoim rozporządzeniu po 10 „giernków”. Tak więc 130 giernkami dowodzi 18 wyższych spiskowców. Dla celów konspiracyjnych wszyscy rycerze łoża noszą zamiast nazwisk odpowiednie liczby.

„W rozwoju sieci spiskowców łoża powstawały dalsze wyższe godności. Oto z „rycerzy wtajemniczonych” łoży Króla Bolesława Chrobrego, w drodze „awansu” pojawili się „mistrze zakonu”.

„Są oni równocześnie radą „wielkiego mistrza”, jako t. zw. „Konwent mistrzów”.

Historia wygląda bardzo tajemniczo. Zobaczymy czy i co jeszcze usłyszymy o tych rewelacjach — bądź co bądź... bardzo szczegółowych, jak na zakonspirowaną organizację.

W świat poszedł daleki na wygnanie. Znużone kości obcej ziemi niósł w [darze.

Ni lezka rodzinna, ni dłoń matczyzna Nie tuliła do snu wiecznego!...

Poszedł w daleki świat za wolność [Ojczyzny.

O nędzy i głodzie, nie płaczac niedoli [swe!...

Tylko mogiła świadczyła los wy [gnańca

I nosta Ojczyźnie bohaterski zew: „Powstań i zerwij kajdany!”

Pamiętaj więc o WETERANACH!



Dr. Gustaw Dobrucki  
nowy minister wznaw i oświecenia.

## Nie wolno odmawiać pomocy chorym!

Sąd w Sosnowcu wskutek oskarżenia policyjnego, skazał na 50 złotych grzywny naczelnego lekarza Kasy Chorych w Sosnowcu, dra Józefa Zelenaya, za odmówienie udzielenia pomocy konającej na ulicy kobiecie, Stanisławie Zub.

## Naco Warszawa ma pieniądze!

W ubiegłym roku podatek od totalizatora przyniósł magistratowi warszawskiemu 208 884 złotych podatku. Ponieważ podatek ten wynosi 1 procent, więc obrót podczas wyciągów na totalizatorze wynosił przeszło 20 milionów złotych. A właściwie dwa razy więcej, bo do świadczenia uczw, że poza totalizatorem robi się prywatnie drugie tyle zakładów.

## Kardynał Kakowski u Ojca św

Rzym, 13. 1. (PAT) Papież przyjął na posłuchaniu kardynała Kakowskiego i biskupa łódzkiego Tymienieckiego. Ponadto Ojciec św. przyjął na specjalnej audjencji p. Stanisława Orlikowskiego wiceprezesa stowarzyszenia „Odrodzenie” i prezesa stowarzyszenia „Pax Romana”, oraz udzielił błogosławieństwa polskiej młodzieży katolickiej.

## Akademja dla Deedesa.

Kraków, 13. 1. (PAT) Na cześć przybyłego tu generała Deedesa, odbyła się w Starym Teatrze akademja, na której obecni byli również reprezentanci władz. Przed gmachem teatru zebrała się tłumnie publiczność żydowska, która przybytemu generałowi zgotowała gorącą owację. General Deedes zabawi w Krakowie do czwartku i zwiedzi historyczne pamiątki miasta.



# Z WIELKOPOLSKI i POMORZA



**KORONOWO.** Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe. Walne zebranie filii Koronowo odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm. o zwykłym czasie w lokalu p. Piotrowskiego. O liczny udział prosi

Mróz, prezes.

**LABISZYN.** (Dla biednej dziatwy). W ub. miesiącu po skończonych lekcjach w szkole powszechnej w Labiszynie urzędowo staraniem p. rektora Gapińskiego, gro. na nauczycielskiego i tutejszego obywatelstwa „choinkę” dla ubogiej dziatwy szkolnej. W krótkich słowach przemówił do dzieci p. rektor Gapiński poczem nastąpiło obdarowywanie dziatwy, która wyraziła swoje podziękowanie przez użycie Freuchlównę. Na zakończenie chór klas wyższych odśpiewał kilka kolend.

**MOGILNO.** (List, który ma wyjaśnić nieporozumienie). Otrzymałmy od p. L. Brauera pismo treści nast.:  
W „Dzien. Bydg.” dn. 14 grudnia ub. r. numerze 287 na stronie 7 w wiadomości z Inowrocławia umieszczono, iż zasądzono Marjana Brauera z Mogilna, kupca na 40 złotych grzywny za zakłócenie spokoju publicznego. Na imię Marjan Brauer jest tylko mój syn, który jest przy marynarzach w Gdyni już trzeci rok, więc z prawdą się nie zgadza, lecz rodz. Brauerów jest więcej. Proszę o natychmiastowe zbadanie tej sprawy i odwołanie w gazecie.

Podaliśmy nazwisko i imię jak również pochodzenie z akt oskarżenia. — Red.  
**WĄSOSZ.** Walne zebranie Tow. Powst. i Wojaków w Wąsoszu odbyło się dnia 9-go bm. Zebranie zagał prezes obwodowy p. por. rez. Walkowski z Szubina przybyły wraz z komendantem obwodu na zebranie. Marszałkiem zebrania wybrano p. prezesa obw. który powołał na sekretarza drh. Polasika na ławników drh. Polasika i Mięckiego Piotra. Po odczytaniu sprawozdania rocznego przez sekretarza i przedłożenia stanu kasy, marszałek jako prezes obwodowy nie szczędził pochwał dla towarzysza, które w tak krótkim czasie zdolał wybudować własną strzelnicę, zakupić własny sztandar, czapki itd. Przystąpiono do wyboru zarządu który pozostał w niezmiennym składzie z drobnymi zmianami. Do zarządu należą: prezes p. Br. Makowicki, wiceprezes p. St. Lewandowski, sekretarz p. Polasik, skarbnik p. Mięcki komendant p. Chlebowski, zast. komendanta p. Wojda, ref. ośw. p. Trzebiatowski. Po załatwieniu różnych spraw mniejszej wagi, podoficer instrukcyjny sierżant Sowiński wygłosił wykład na temat ręcznego granatu gazowego.

## Z Szubina.

**Echa uroczystości gwiazdkowych.** Piękną uroczystość gwiazdkową sprawił swym członkom Zarząd Tow. Powst. i Woj. Szubina wraz z Kolem Inwalidów Wojennych. Odbyła się ona w sali posiedzeń towarzystwa w Domu Polskim. Uroczystość zagał członek honorowy ks. radca Sołtyński poczem w pięknych słowach przemówił. Przybyły wiceprezes okręgowy i prezes obwodowy w towarzystwie komendanta i sekretarza obwodu również i przedstawiciele pp. starosta kom. obwodowy, członek magistratu i obywatelstwa. Obdarzono przeszło 150 biednych członków, wdów i dzieci. Tak Tow. Powstańców jak i Inwalidów obdarzyły swych członków bezrobotnych.

Magistrat tut. również obdarzył biednych m'asta, do czego w wielkiej mierze przyczyniło się jak corocznie, Tow. Pań Mito-sierdzia św. Wincentego a Paulo. Rozdano mnóstwo pożytecznych rzeczy. Szczególne uznanie należy się p. Alwinowej oraz wszystkim czynnym Paniom, które nie szczędziły ani czasu, ani trudu nad zebraniem funduszy jakoteż darów w natural'ach.

**20 dni kozy.** W drugie święto Nowego Roku prawie że całe obywatelstwo spieszyło do Hotelu Centr. na przedstawienie i za bawę Tow. Urzędników. Przedstawienie amatorskie pt. „20 dni kozy” udało się nadzwyczaj dobrze. Przy pięknej muzyce kółka muzycznego w Szubinie bawiono się następnie do samego rana.

## Wyrzysk.

**Wielki wiec Polskiego Stronnictwa Chrześcijańskiej Demokracji** odbędzie się w niedzielę, dnia 16 stycznia br. w Wyrzysku zaraz po nabożeństwie w Domu Polskim.

Z referatem przystąpi prezes okręgowy profesor Kaźmierczak.

Szanownych naszych członków i sympatyków gorąco prosimy o liczny udział.

## Straszna tragedia w domu oficera w Inowrocławiu.

**Celne strzały rewolweru przerwały namso życia obojga małżonków. — W małym pokoju sublokatora-oficera dwa krwawe trupy. — Lekko-mvślnie życie i brak pieniędzy — przyczyna nieszczęścia.**

Straszna tragedia rodzinna, której ofiara padło dwoje ludzi, rozegrała się w ubiegłą środę w rannych godzinach. Otóż oficer, porucznik pełniący służbę w tutejszej PKU Michał Hübner, zastrzelił swą żonę oraz wymierzył broń przeciw sobie.

Tragedia rozegrała się około godziny 7 rano w mieszkaniu handlarza bydła Kozłowskiego, gdzie zajmował jeden pokój, a w którym również przebywała matka jego żony oraz dwoje dzieci — chłopczyk w wieku 5 i 3 lat. Po scysji między nim a żoną dobił rewolweru i cel. strzałem ugodził żonę w głowę, poczem wymierzył broń we własną skroń. Żona pomimo natychmiastowej opieki lekarskiej ze strony wojskowego lekarza zmarła około godziny 9 rano, porucznik Hübner zaś poniósł śmierć na miejscu.

Zandarmerja wojskowa zapieczętowała mieszkanie, oczekując przybycia wojskowej komisji śledczej.

Porucznik Hübner w nocy z dnia 11 na 12 bm. przebywał jeszcze w lokalach, mianowicie do godz. 12 w hotelu Weissa, a następnie do 3 rano w restauracji p. Bronisława Kranza przy Targowisku.

Powodem strasznej tragedji były niesnaski rodzinne, powodowane brakiem pieniędzy i lekkim życiem obojga małżonków.

## Wielka rozprawa w Inowrocławiu przeciwko bandytom.

Rozprawa potrwa kilka dni.

Rozprawa sądowa przeciw bandytom, grasującym na początku 1926 r. na Kujawach odbywa się od dnia 10 bm. w tutejszej Izbie Karnej przy sądzie Powiatowym. Rozprawom przewodniczy naczelnik sadu o. Chwojka, oskarża prokurator Pawłowski z Bydgoszczy. Oskarżonych jest około 25 mianowicie za

rabunki, kradzieże z włamaniem, strzelanie do policjantów, paserstwo itd. Głównym winowajcą jest niejakiś Redman, a właściwie So-bański, były agent służby śledczej z 1919 roku, który kilkakrotnie był karany więzieniem za rabunki i kradzieże ciężkie. Rozprawa potrwa około 5 do 6 dni.

## Inowrocław.

**Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe.**

W niedzielę dnia 16-go bm. odbędzie się zebrania w następującym porządku: Zebranie transportowców o godz. 2-iej w lokalu p. Sarnowskiego.

Zebranie pracowników miejskich o godz. 5-tej w lokalu p. Sarnowskiego.

Zebranie szoferów o godz. 7-mej w Parku Miejskim.

### MATWY

Zebranie ogólne Chrz. Zjedn. Zawodowego odbędzie się w niedzielę 16. bm. o godz. 2 popoł.

## Z Gniezna.

**Bal maskowy klubu sportowego „Stella”.** Niezwykłą atrakcją będzie w tym karnawale bal maskowy K. S. „Stella”, który się odbędzie w sobotę, 22 bm., na sali hotelu Europejskiego. Od szeregu dni tak zarząd jak i komitet zabawowy pracują nad tem, aby zapewnić uczestnikom balu jak najwięcej przyjemnych wrażeń pod każdym względem. Zainteresowanie się balami jest wielkie. Czysty dochód przeznaczony zarząd klubu na budowę stadionu sportowego, którego Gniezno dotąd nie posiada.

**Kursy gospodarstwa domowego.** Tut. szkoła handlowo przemysłowa urzędza w dniu 1 lutego br. roczny kurs gospodarstwa domowego dla dziewcząt od 15 lat oraz półroczny kurs gospodarstwa domowego dla dziewcząt ponad 18 lat. Wpisy na powyższe kursy przyjmuje się do 30 stycznia br. codziennie od 11—12 i we wtorki oraz czwartki od 17—18 w pokoju 22. Wpisowe i opłata za egzamin wstępny wynoszą 5 zł. Należy również przedłożyć świadectwo szkolne, metrykę i świadectwo moralności.

**Posiedzenie Rady miejskiej** zapowiedziane na 11 bm., odbędzie się dopiero w czwartek, 20 bm.

**Kradzież futra.** Pewien osobnik, który od kilku dni zamieszkiwał w hotelu „Victoria”, przy ulicy Chrobrego, skradł p. Mraczykowi futro wartości 500 zł i ułotnił się w niewiadomym kierunku. Na swoje jednak nieszczęście pozostawił amator futer swój dowód osobisty z fotografią, który ułatwił tuł. policji państw. ujęcie ptaszka.

**Zawsze ci sami.** Do komisariatu tuł. policji państw. doprowadzono niejakiego Jakóba Zagła, żydka z Kalisza, który na terenie Gniezna uprawiał handel obuwem, nie posiadając świadectwa przemysłowego i patentu domokrajnego. Zagła odstawiono do Urzędu skarbowego, gdzie mu nałożono znaczną karę pieniężną.

**Włamanie.** Kradzieże za pomocą wyduszenia okna wystawowego, dokonano u p. Bem-bnisty, zam. przy ulicy Trzemeszeńskiej 78. Wartość skradzionych rzeczy wynosi 150 zł.

**Amatorzy rowerów.** Nowakowi Antoniemu, zam. w Żdziechowie, pow. gnieźn., skradziono na ulicy Chrobrego rower męski wartości 270 zł, Lipskiemu Marjanowi z Gniezna, ul. Grzybowo 3, skradziono rower wartości 100 zł.

**Zarząd „Bratniej Pomocy” T. S. U. P.** poleca z posród studentów Uniwersytetu Poznańskiego dzielnych, pracowitych i sumiennych korepetytorów, nauczycieli domowych, na wyjazd, nauczycieli gimnazjalnych etc. Do wszystkich instytucji państwowych względnie osób prywatnych zwracamy się z gorącą prośbą, żeby wszelkie wolne posady, korepetycje i t. p. zgłaszało do sekretariatu „Bratniej Pomocy” T. S. U. P. św. Marcin 40, telefon nr. 3946. Ludzie poleceni przez nas są wyłącznie z rządu tych, za których pracę możemy wziąć pełną odpowiedzialność.

**LISEWO KOŚCIELNE, pow. Inowrocław.** (Z życia Wojaków.) Nowy zarząd miejscow. Tow. Powst. i Woj. składa się z następujących pp.: Kwiatkowski St. — prezes, Łętowski Jan — wiceprezes, Woźniak Józef — sekretarz, Wiśniewski St. — skarbnik, Pawlak Kaz. — komendant, Kościński Leon — referent oświatowy. Towarzystwo powzięło zamiar wybudowania własnej strzelnicy.

**WIERZBICZANY. (Pożar.)** Dnia 6. bm. o godz. 13. wybuchł pożar w majątności Wierzbiczany, własności p. Schlichtingowej gdzie się spaliła stodoła wraz z 3.000 ctr. zboża, wartości około 25.000 zł. Pożar spowodował chłopiec Robert Tuffe, syn leśniczego z Wierzbiczany, który się bawił zapalnikami.

**ŁOJEWÓ.** Zawiązano dnia 6. bm. Tow. Powstańców i Wojaków. Zapisali się 36 członków. Przewodniczącym wybrano Ignacego Jaworskiego, sekretarzem Jana Kowalskiego, skarbnikiem Franciszka Kelińskiego komendantem Ignacego Kanarka, wszyscy z Łojewa.

**RADOJEWICE.** Pożar. Ub. niedzieli wybuchł o godz. 20 pożar u gosp. Karola Ort-manna. Spalił się stert sromy, około 5 wozów. Przyczyna pożaru nieznana.

**DZWIERCZNO, pow. Inowrocław.** Teatr ludowy. Do Dzwierzchna zawitał ub. niedzieli Teatr Ludowy p. Dobrzyńskie i odegrał dwie komedje: „Bez ten święty opiatek” i „Miłomy bilecik”. Przedstawienie podobalo się o-dólnie.

**Wielki Zjazd Rzemieślniczy.** W niedzielę, dnia 16 b. m. o godz. 10,30 odbędzie się wielki Zjazd Rzemieślniczy zwołany przez Zjednoczenie Cechów Samodzielnych Rzemieślników w sali Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu przy ul. Zwierzynieckiej z następującym porządkiem obrad: 1) Zagajenie; 2) referat na temat „Program i zakres działania Zjednoczenia Cechów Rzemieślniczych”; 3) referat — „Potrzeba utworzenia dla mistrzów rzemieślniczych niektórych instytucji humanitarnych; 4) dyskusja; 5) powzięcie uchwał do odczytanych rezolucji; 6) wolne głosy; 7) zakończenie. Rzemiosło doceniając powagę chwili, oraz niezwykle aktualne zagadnienia postawione na porządku obrad, zjawi się niewatpliwie tłumnie na zjazd, który ma powziąć uchwały o doniosłym znaczeniu dla ogółu rzemiosła.

## Z POMORZA.

**LASKOWICE. (Czy to możliwe?)** Na przestrzeniach naszych kolei waleją się bandy wyzyskiwaczy, którzy uprawiają t. zw. „grę oczko” i w ten sposób obdzierają z gotówki naiwnych pasażerów.

W poniedziałek 10. bm. spotkano taką szajkę, złożoną z czterech podejrzanych osobników, którzy wsiedli do pociągu w Górnej Grupie w kierunku do Laskowic. Na każdej stacji przechodzili do innego wagonu, szukając żeru. Owych „naiwnych” przy poniedziałku nie było. W Laskowicach spostrzegł jeden z tych drabów, że kilku kmiotków wsiadało do motorówki w kierunku Grudziądza, i zaraz się przesiedli, wracając skąd przybyli.

Jak mnie informował jeden z urzędników kolejowych owi szulerzy uprawiają swój proceder zawodowo, jeden ma nawet patent i podobno płaci 30 zł. podatku, więc może bez obawy grać w dwie karty uprawiać.

Nie chce się wierzyć, by to miała być prawda. Boć w takim razie pomagaloby się do uprawiania łajdactwa!

**CHELMNO.** W ub. tygodniu odbyło się w Dworze Chełmińskim roczne walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków przy udziale 220 członków. Zebranie zagał prezes i komendant kpt. rez. Hądziak. Po odczytaniu sprawozdania z ostatniego walnego zebrania przez sekretarza drh. Borzeckowskiego, zdawali kolejno szczegółowe sprawozdania druh prezes i komendant, drh. skarbnik Dorsz i druh Szczerbicki. Przewodniczący komisji rewizyjnej druh Wiśniewski postawił wniosek o udzielenie absolutorjum dla zarządu, który jednogłośnie przyjęto, poczem stary zarząd ustąpił. Marszałek walnego zebrania druh Hądziak powołał na sekretarza druha Gładzika na ławników druhow Danielowskiego i Błażewicza. W jawnych wyborach do zarządu nowego wybrani zostali: prezesem i komendantem jednogłośnie druh Hądziak, wiceprezesem druh J. Odrowski, sekretarzem drh. Gładzik, zastępcą sekretarza druh Borzeckowski, skarbnikiem druh Dorsz, ławnikami druhowie: Matuszak Ciżmowski, Kerber; do komisji rewizyjnej druhowie: Wiśniewski, Wronski, Lazarowicz, Drażkowski, Domagański. Do sądu koleżeńskiego druha Hądziak, Zieliński Rumiński. Do poczetu sztandarowego: Sadecki, Sztydel, Gazencar.

## Grudziądz.

**Małoletni włamywacze.** Przed kilku dniami dokonano śmiałego włamania do składu firmy „Venetia”. Złodzieje skradli cukierków i czekolady na sumę przeszło 1000 zł. Ażeby zapasy spieniężyć, zamienili się złodzieje w rodzaj kupców domokrajnych, przyczem zostali ujęci. Wykazało się, że byli to chłopcy, razem sześciu, wszyscy wieku około 18 lat, którzy w ostatnim czasie na terenie miasta dziewięć większych włamań dokonali. Śledztwo pozatem ustaliło, że rodzina M. szła młodocianym złodziejom na rękę. Całą szajkę odstawiono pod eskortą do sądu.

**Jak sąd karze za niedbalstwo.** W lecie ub. roku służąca zatrudniona u pp. Ruszkowskich w Grudziądzu, pozostawiła półtoraroczne dziecko swego pracodawcy na stole przy otwartym oknie. Dziecko wspięło się na okno i wypadło z drugiego piętra na bruk, ponosząc śmierć na miejscu. Niesumienna służąca skazała Izba karna za niedbalstwo na jeden rok więzienia.

**Uniwersytet Ludowy.** Wykłady, przerwane przed gwiazdką, zostały 7 bm. wznowione;

pierwszy wykład na temat „Czy kultura polska jest zależna od kultury niemieckiej” wygłosił przed liczną zebraną publicznością profesor Piwowarczyk. Następne wykłady wygłosił — sędzia dr. Borth: „Prawa narodów, Liga Narodów, ich znaczenie dla przyszłości Europy”. Ks. Stan. Łukaszewicz: Historia m. Grudziądz na podstawie dokumentów w archiwum miejskim. Sędzia Graczy: Prawo mieszkaniowe. Dr. Borth: Myśli przewodnie polityki zagranicznej Polski przedrozbiorowej i Polski współczesnej. Prof. Bałachowski: „Faraon” Prusa na tle historii starożytnego Egiptu. Dr. May: Co jest gruźlica i jak ją leczyć. Radca Drohotowicz: Jakże w Polsce obowiązują podatki i w jakim kierunku należy je zreformować. Dr. Manissaly: Prawa i obowiązki obywatelskie na podstawie Konstytucji.

## Chojnice.

„Ulani Księcia Józefa”. W ub. poniedziałek gościł w naszym mieście teatr grudziądzki pod kier. dyr. Czarnieckiego i w sali hotelu „Centralnego” wystawił kratochwilę „Ulani Księcia Józefa”. Tytuł sztuki jak i należyta reklama ściągnęły licznych gości. Wykupiono wszystkie bilety. Publiczność nie szczędziła wykonawcom hucznych oklasków. W przerywach i do śpiewów przygrywała orkiestra 65 p. p. pod batutą swego dyrygenta p. Millera.

Echa wykrycia fałszerzy monet. W związku z wykryciem fałszerzy monet w naszym mieście, otrzymujemy następujące wiadomości: Rodowicz dla odwrócenia uwagi swym klientom jak i policji, wywiesił w swym sklepie przedziurawioną 2-złotówkę (swego wyrobu) z odpowiednim napisem, że należy się wystrzeżać przyjmowania podobnych fałszywków. Dalsze śledztwa wykazały, że Rodowicz prócz dwu-złotówek wyrabiał jeszcze monety jednozłotowe, oraz 50 i 20 groszowy bilon. Zaareztowany w Bydgoszczy wspólnik Rodowicza Szyma, przyznał się do winy. Dalsze śledztwa policyjne wykazały, że „prezes” Rodowicz posiadał obszerną organizację swego „przedsiębiorstwa”, w związku z czem policja jest na tropie wykrycia dalszych fałszerzy.

Walne zebranie tow. „Zgoda”. W ub. niedzielę w sali hotelu „Centralnego” odbyło się walne zebranie tow. „Zgoda” pod przewodnictwem swego prezesa p. Twardowskiego. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego walnego zebrania, oraz zdania sprawozdania z działalności całorocznej tow., przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Twardowski jako prezes, wiceprezes Kubik, sekretarz Wesołowski, zast. sekretarz Kobierowski, skarbnik Szultka, zast. skarbnika Gibas. Na chorążych wybrano pp. Lipka i Kuchenbeckera, oraz jako rewizorzy kasy pp. Kruza, Lehmann, Drygas, Papiński, Czajkowski i Sabiniarz.

PEPERZYN. Mianowanie sołtysa i ławników. P. Gieszczyński A. został mianowany komisarycznym sołtysiem, p. Jankowski F. jako pierwszy ławnik, p. Meller F. jako drugi ławnik.

SZYŃWAŁD. Zatwierdzenie. Zostali zatwierdzeni na tutejszy obwód p. Pukrop P. jako sołtys, p. Dziarnowski J. jako I. ławnik, p. Raimisz F. jako II. ławnik.

## Spółceństwo pomorskie nie śpi.

Manewry wojskowe w Jeżewie jako odpowiedź na zachcianki Niemców.

Z inicjatywy prezesa Tow. Powstańców i Wojaków w Jeżewie por rez. Kolańczyka, odbyły się w ub. tygodniu na terenie Jeżewo—Laskowice manewry, w których wzięły udział Towarzystwa wojskowe Jeżewo, Dubielno, Czersk świecki, Warlubie, Laskowice i Dółsk oraz Sokół z Jeżewa. Pod bronią stanęło ogółem 250 wojaków. Manewry rozpoczęły się o godz. 7-mej wspólną Mszą św. Całą akcją kierowali oficerowie armji czynnej oraz oficerowie rezerwy p. Kolańczyk i Ciemnoczołowski. Wśród obecnych pp. oficerów zauważalnym majora Kempfńskiego, kpt. Rosińskiego, por. Osińskiego, por. Koprwiaka, por. Bałowski i ppor. Czekalskiego — wszyscy z 64 p. p. Na czele kierownictwa manewrów stał znany zaszczytnie na Pomorzu, ppłk. Mazurkiewicz z Grudziądza.

Ćwiczenia odbyły się wedle powziętego planu i udały się doskonale. Dzięki poparciu ze strony władz wojskowych, posługiwano się nawet ostrymi granatami ręcznymi. W szeregach wojaków panował wielki zapał i zamiłowanie do pracy wojskowej. Okoliczna ludność odnosiła się do manewrów naogół przychylnie i swymi ofiarami przyczyniła się w wielkiej mierze do świetnych rezultatów tych ćwiczeń.

Po skończonych manewrach o godz. 14.30 odbyła się w Laskowicach defilada oddziałów ćwiczących przed przedstawicielami władz wojskowych i wojskach z orkiestrą 16 p. a. p. z Grudziądza na czele. Wojaccy oraz Sokoli maszerowali dziarsko i zach-

wywali się bez zarzutu. Na specjalną uwagę zasługują mały 10-letni sokół Obłocki z Jeżewa, który doskonale sprawował się pod karabinem podczas całych manewrów i defilady. Gdy małemu druhowi inicjatorzy manewrów nie chcieli dać do ręki karabinu, popłakał się biedak rzewnie i zapewniał przełożonych, że godnie będzie dźwigał ciężar karabinu. Oby takich zuchów Polska miała jak najwięcej!

O godz. 19-tej staraniem Tow. Powstańców i Wojaków w Jeżewie odbyło się przedstawienie amatorskie w sali p. Wasikowskiego. Odegrano sztukę patriotyczną p. t. „W górę serca!”. Całość wypadła bardzo dobrze. Na wyróżnienie zasługują pp. Pszczoliński jako dziecko, Chmielewski Mieczysław w roli żyda, Kaźmierczak jako pachole wiejskie i p. Chmielewska w roli Jadwigi. Pozatem wywiązali się dobrze druhowie: Chmielewski Tadeusz, Wojak, Łepok, Manikowski, Gobyrowski, Feldheim i p. Domachowska. Następnie odbyły się zabawy taneczne na dwóch salach. Bawiono się ochoczo do rana. Podziękowanie należy się p. wiceprezesa Tow. Powst. i Woj. w Jeżewie Napierała, który wraz z Maizonką nader serdecznie podejmował gości w swych prywatnych apartamentach.

Wyrażamy nadzieję, że manewry jeżewskie dadzą bodźca innym Towarzystwom Powst. i Wojaków do zorganizowania podobnych ćwiczeń wojskowych, które uważamy za najlepszy sposób wykazania społeczeństwu swej sprawności i potęgi.

Zabawa urzędników policji państwowej. W ub. sobotę odbyła się w wielkiej sali Domu Miejskiego zabawa taneczna urzędników policji państwowej. Sala była wspaniale udekorowana, a to własnymi siłami funkcjonariuszów policyjnych. Zabawa pod sprężystym kierunkiem p. komendanta Szyszkiewiczza i komisarzy pp. Szparki i Stejki, udała się znakomicie.

Do poloneza stanęło 198 par, prowadzili p. komendantowa Szyszkiewiczza i p. burmistrz Wojczyński. Czysty zysk przeznaczono na utworzenie biblioteki dla funkcjonariuszy policji państwowej.

Liczba bezrobotnych wzrasta. Jedna z wielkich fabryk tutejszych zatrzymała ruch na 6 tygodni, z powodu remontu maszyn pomocniczych, co spowodowało zarząd fabryki do wymówienia 100 ludziom pracy. Druga fabryka wydalila 17 ludzi w tym tygodniu, z powodu martwego sezonu i zmniejszenia się zamówień. Położenie jest bardzo poważne i grozi przejmując.

## Puck.

Nominacja. Komisarzem lekwidacyjnym na powiat wejherowski i pucki zamianowany został dotychczasowy starosta pucki p. B. Lipski.

Osobiste. W tych dniach bawił w mieście naszym w sprawach służbowych nowomianowany komendant powiatowy Policji Państwowej na powiat Morski komisarz P. P. p. Witold Nowakowski. Dotychczasowa komenda powiatowa P. P. na były powiat pucki, jak się dowiadujemy, zostanie w najbliższym czasie zlikwidowana. Funkcjonariusze tej komendy przechodzą do Komendy Morskiej w Gdyni. Hermula, dotychczasowy komendant powiatowy w Pucku ma być zamianowany komendantem powiatowym w Wejherowie.

Zebrań nauczyielskie. W ub. sobotę odbyło się tu w Sokolni pod przewodnictwem p. B. Deskowskiego, rektora tutejszej Szkoły Wydziałowej, zebranie Koła Stow. Chrześc. Narod. Naucz. Szkół Powszechnych. Obszerny referat dotyczący pierwszej części nowej ustawy nauczycielskiej, wygłosił prezes towarzystwa p. B. Deskowski poczem omawiano sprawę urzędzenia zabawy nauczycielskiej.

## ZMARLI:

Ś. p. Marja z Adamowiczów Mędoszewska, lat 71 w Wągrówcu.

Ś. p. Leon Twardowski, lat 17 w Wąbrzeźnie.

Ś. p. Zofia z Strzyżyńskich Knuth, lat 28, w Wąbrzeźnie.

Ś. p. Aleksander Wiśniewski, lat 55 w Wąbrzeźnie.

Ś. p. Katarzyna Sawcowa, w Kryszkowie.

Ś. p. Feliks Lemański, w Chelmnie.

Ś. p. Ludwik Gnacy, w Górczynie.

Ś. p. Zdzisław Pobóg-Rukowski, właściciel dóbr Szpetal Górny; zmarł w Mentonie.

Ś. p. Marja z Skrzypczyńskich Markowiak, lat 65. we Wronkach.

## Tczew.

Koncerty. W Grand-Hotelu gra zespół emigrantów rosyjskich w liczbie 8 osób. Doskonala ta orkiestra mandolinowa pod batutą kapelmistrza p. Zolotnikowa, cieszy się nadzwyczajnym poparciem i uznaniem publiczności tczewskiej. W Crystalu zaś gra duet chiński. Dwie uroczyste chinki, posiadające w koncertowym swym repertuarze szereg utworów bardzo poważnych, zapewniły sobie wielkie powodzenie i sympatię obywatelstwa tutejszego.

Zniesienie dozoru sądowego. Z dniem 30 grudnia ub. r. został zniesiony dozór sądowy z tutejszego oddziału Polskiego Banku Handlowego.

Niemcy organizują się. W dniu 6 bm. zwołano tu w Tczewie zebranie ze strony radnych miasta Niemców, których zadaniem jest połączyć w jedną wielką organizację wszystkich pomorskich radnych miejskich - Niemców, dla osiągnięcia jednomyślności wśród Niemców. Posiedzenie zajął redaktor „Pomereller Tageblattu” dr. Krull, który w obszernym bardzo referacie porównywał Pomorze z Alzacją. Po-

morze, które dotychczas rzekomo nosi ślady wysokiej kultury niemieckiej, zostało wydarte z rąk niemieckich gospodarzy a dostało się w ręce niefachowców, którzy nie dla dobra kraju, ale z powodu nienawiści ku Niemcom najwspanialsze dzieła przez Prusaków stworzone marnują. Wybrano komisję złożoną z 6 osób, której polecono zająć się utworzeniem ogólnego związku gospodarczo wywiadowczego. Zadaniem tego związku ma być pozyskanie do wspólnej pracy wszystkich radnych miejskich Niemców z całego Pomorza. Następnie zabrał ponownie głos dr. Krull, Radny miasta Tczewa Kramuschke wygłosił referat na temat: „Zachowanie się Niemców w Radzie miejskiej”. Referent zażądał, ażeby radni Niemcy nie przyjmowali wszystkich wniosków ze strony polskiej podawanych kompromisowo, ale możliwie stawiali w ostrej opozycji. Drugi referat wygłosił mecenas Spitzer z Bydgoszczy, który kładł nacisk na zadania Niemców członków rad miejskich, tłumacząc im, że jako stojący o wiele wyżej kulturalnie, mogą śmiało walczyć z dyktantyzmem polskich koleśków, a tem samem zwycięstwo pozostanie po ich stronie. Pod koniec zebrania uchwalono rezolucję.

## Wiadomości z Torunia.

Teatr Miejski. W piątek, dnia 14 bm. po raz trzeci „Clo-clo”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara.

Prośby mieszkańców Jakóbskiego przedmieścia, którzy domagali się chodników, śnieg nie poszły w las, lecz zostały częściowo wysłuchane. Magistrat bowiem mimo pory zimowej przystąpił już do budowy chodnika od dworca miejskiego do ul. Lubickiej. Chodnik ten spieje się z gruzu, żużli i piasku.

Za krzywoprzysięstwo skazany został kupiec i pośrednik z Wąbrzeźna Jan Kaźmierczak na 8 miesięcy więzienia. Sąd postanowił przychylić się do prośby o odroczenie kary do dwóch lat.

Jana Orczykowskiego za ciężki uraz cielsny na osobie Erdmanna skazano na 3 miesiące więzienia.

Kradzież płaszczu. Onegdaj skradziono Romanowi Szczepanowskiemu płaszcz męski, wartości 80 zł.

Pożary. Dnia 9 bm. około godziny 1 rano zaalarmowano straż pożarną do parku „Wiktorji” przy szosie Chelmińskiej, gdzie paliła się ściana budynku drewnianego. Przywołana straż pożarna ogień, który powstał od rozpalonego pieca, w zarodku stłumiła. Drugi wypadek pożaru miał miejsce w domu przy ulicy Chelmińskiej 69, w którym zapaliła się na strychu wskutek wadliwego komina, podłoga, od której począł płonąć dach. Straż pożarna po wyrażeniu części dachu, ogień ugasila. W obu wypadkach pożaru straty nie wielkie.

Oskarżona o głodzenie dzieci. Przed paru dniami stawała przed tut. izbą karną sądu okręgowego niej. Salomea Jarosz, robotnica, oskarżona o rozmyślne głodzenie swoich nieślubnych dzieci. Oskarżona swojego czasu pozostawiła troje dzieci, liczących od 5 miesięcy do 8 lat, bez żadnego pożywienia przez 3

dni, pod opieką najstarszej ośmioletniej córki, wskutek czego dopuściła się czynu karygodnego, o co też wygotowano jej akt oskarżenia. Na rozprawie jednakże po zeznaniu świadka jednego z urzędników policyjnych, który stwierdził, iż oskarżona cierpiała wielką nędzę, gdyż była bez pracy, sąd ją uwolnił od winy i kary.

Baczność sportowcy! Roczne walne zebranie toruńskiego Zw. Okr. Piłki Nożnej odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godzinie 7 wieczorem w lokalu „Dwór Artusa”.

Z urzędu stanu cywilnego. Oo dnia 2 do 8 bm. urodziło się 16 chłopców i 12 dziewcząt. Zmarło w tym czasie dzieci do lat 14 6, osób starszych 6. Ślubów zawarto 3.

Kradzież torebki. Dnia 10 bm. przy ulicy Mickiewicza skradziono Katarzynie Szyszylowej torebkę damską z zawartością 20 zł. gotówki.

Kradzież skór. W nocy z dnia 10 na 11 bm. włamano się do składnicy skór przy dworcu Toruń-Przedmieście, własność p. Krzeczmańskiego Jana i skradziono 40 skór wartości 500 złotych.

Złodzieje grasują po wagonach. Onegdaj włamał się nieznanzy dotychczas złodziej do wagonu stojącego na dworcu Toruń-Mokre i skradł 100 kg mąki pszennej i 50 kg kaszy jęczmiennej.

Mniejsze kradzieże zgłosił. Kasprzewski Jan kradzież jednej torby skórzanej i jednego barometra. Bożeński Jan, kradzież artykułów malarskich. Arechiam Karapel kradzież dwóch psów rasowych.

Konfiskata broni palnej. Dnia 10 bm. przytrzymała policja niejakiego P. J. z zawodu palacza kolejowego, który strzelał z rewolweru Broń, na którą nie posiadał zezwolenia, policja skonfiskowała.

Pożar. Dnia 10 bm. powstał pożar w domu przy ulicy św. Ducha, gdzie paliła się podłoga. Zawezwana straż pożarna po godzinnej akcji ratunkowej ogień ugasila. Jak stwierdzono pożar powstał przez zapalenie się podłogi od pieca kafłowego, który nie był należycie zaopatrzony.

Towarzystwo „Młodych Polek” urządziło dn. 16 bm. o godzinie 7 wieczorem w Strzelnicy, wieczornicę z zabawą taneczną, na którą złożyły się wiele atrakcji. Bliższe szczegóły w programach.

Bal Koła Oficerów Rezerwy Toruń, który zapowiada się świetnie, odbędzie się dnia 14 bm. w salach „Dworu Artusa”.

Uruchomienie nocnych tramwajów. Jak nas informuje dyrektor gazowni i elektrowni p. Dozwiałki, zarząd elektrowni, dla udogodnienia przyjezdnych, a także obywateli przedmieść, zamierza w najbliższym czasie wznowić ruch nocny tramwajów, które kursować będą przez całą noc do wszystkich pociągów. Ruch nocny tramwajów wprowadzony będzie narazie próbny na okres jednomiesięczny. O ile kosztu ruchu nocnego tramwaji zostaną pokryte i cieszyć się będą frekwencją, komunikacja nocna tramwaji wprowadzona zostanie na stałe.

Walne zebranie Tow. Pomocy Nauk dla dziewcząt w Toruniu odbyło się dnia 17 grudnia w Dworcu Artusa, o godzinie 4.30 popoł. O godz. 4.45 zagała zebranie przeska p. Szczygłowska i proponuje na przewodniczącą zebrania p. Doerfferową, na sekretarkę p. L. Urbańską. Zebrani godzą się, a p. Doerfferowa udziela głosu p. Z. Piskorskiej, dotychczasowej sekretarce i kasjerce. Pani Piskorska czyta krótka kronikę towarzystwa, z której dowiadują się zebrani, że organizację tę założono w roku 1470, a od tego czasu wykształcono zawodowo kilkakset panienek. Na

naukę szkolną udzielano także wyjątkowo stypendji. Po przeczytaniu kroniki tow. i sprawozdania z ostatniego zebrania walnego, przewodnicząca otwiera dyskusję, czy tow. ma nadal istnieć lub czy ma być rozwiązane. Po dłuższej debacie uchwalono, że tak potrzebnej organizacji likwidować nie należy. Przystąpiono więc do wyboru zarządu, do którego weszły następujące panie: Z. Doerfferowa, M. Janowska, Kolonowska, Z. Piskorska, M. Szczygłowska, Z. Tarnowska i H. Zanałowska. Pan mec. Michałek został wybrany kuratorem i doradcą prawnym. Do komisji rewizyjnej nominowano panią M. Kaczyńską i p. wizytatora Makowskiego. Prezesowa wybrano p. Z. Piskorską, skarbniczką p. H. Zapałowską. Przy wolnych głosach padła propozycja, aby rozpocząć rok kalendarzowy na 1. stycznia i aby powiaty nadnoteckie, t. j. bydgoski, strzebiński, inowrocławski i szubiński oddać towarzystwu Pom. Nauk. dla dziewcząt w Poznaniu. Wnioskowi te przyjęto jednogłośnie. Trzeci wniosek, t. j. urządzenie płatnego sekretariatu wywołał debatę nad kosztami utrzymania takiego. Ponieważ p. L. Urbańska przez pierwsze miesiące ofiarowuje się prowadzić biuro bezpłatnie, wniosek zostaje przyjęty, a p. wizytator Makowski wyraża możliwość wspólnego biura z tow. Pom. Nauk. dla chłopców. Ponieważ nikt się więcej do głosu nie zgłasza, przewodnicząca solwuje zebranie o godzinie 6 po południu.

## Wspólniczka

z 3000 zł poszukiwana do pierwszorzędnej pracowni kontekcji w Toruniu. Klientela wyrobiona. Zysk stały 300 zł miesięcznie zapewni ony. 2 pokoje z kuchnią do dyspozycji, mały udział w pracy, dozór Pożadana krawcowa, niefachowa wyuczone, rzadka sposobność zdobycia fachu, który zapewni był. Gwarancja kapitału nierwszorządna. Oferty pod „Wspólniczka” do filii Dziennika Bydgoskiego Toruń. (568)

# KRONIKA

Bydgoszcz, piątek dnia 14. stycznia 1927.

## KALENDARZYK.

Dziś w piątek Eufrozyny.  
Jutro w sobotę Pawła I.  
Wschód słońca o godzinie 8. 8.  
Zachód słońca o godz. 4. 11.

## DYŻUR NOCNY W APTEKACH.

Od poniedziałku 10. bm. do poniedziałku 17. bm. dyżurują następujące apteki:  
1) Apteka pod Aniołem, ul. Gdańska.  
2) Apteka Kuźaja ul. Długa.  
3) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska.

Wypożyczalnia Książek Lektora ul. Gdańska 141, otwarta codziennie od 8 do 6

## TEATR MIEJSKI.

Dziś w piątek zawsze mile witany „Dziś” w świetnie zgranym zespole z p. Sarniecką pełną finezji i wdzięku odtwórczynią roli tytułowej.

W sobotę genjusz Żeromskiego przemówi ze sceny Teatru Miejskiego w komedji „Uciekla mi przepióreczka...”. Sztuka ta ukaże się po raz pierwszy w Bydgoszczy w opracowaniu scenicznym L. Stepowskiego. Dyrekcja dokłada wszelkich starań by godnie zrealizować wspaniałe dzieło wielkiego pisarza. Zarówno wystawa dekoracyjna St. Węgrzyńska jak też i obsada wszystkich ról stać będą na najwyższym stopniu ogólnym w naszych warunkach poziomu. Z dniem dzisiejszym kasa zamawiań rozpoczęła już sprzedaż biletów.

„Tęcza Paluch” po raz ostatni w sezonie ukaże się w nadchodzącą sobotę dn. 15 bm. po cenach najniższych. Kto więc dotychczas nie zdążył jeszcze zapoznać się z tą istotnie piękną bałką H. Zbierzchowskiego ma ostatnią ku temu sposobność.

„Gri-Gri” po cenach niższych ukaże się po raz pierwszy w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 4-tej po poł. Obsada premierowa. Dyryguje kapelm T. Dawidowicz.

— „Bańka mydlana”, wydmuchana z humorem przez Kr. Stasickiego, daną będzie raz jeszcze w poniedziałek dnia 17. bm. o 8. wieczorem.

— Z balu lotników. W ub. czwartek w hotelu Pod Orłem lotnicy wystąpili po raz pierwszy z imprezą na szerszą skalę. Był to bal o którym Bydgoszcz długo będzie mówiła. Zaśmił on tradycje balów stylowych i podobnych Czerwonego Krzyża z lat dawniejszych. Sala balowa zmieniła się do niepoznania, zdobyła się na wielki przepych. Wszędzie bogate dywany, makaty, mnóstwo zieleni i barw lotniczych. Przepiękne stroje dam bogate fryzury uwydatniały się wśród efektownych akcesorii. Na krążankach rozmieszczono dwie orkiestry. I sala restauracyjna przeznaczona od godz. 10 wiecz. dla gości, zmieniła swój wygląd. Udekorowanie jej kosztowało o wiele więcej niż sali balowej. Podziwialiśmy wielkie ażeury piękne lampjony pomyslowo rozmieszczone aeroplany male w wirujących smigami i tu mnóstwo zieleni. Dobra orkiestra przygrywała do godz. 8. rano. W sali restauracyjnej stworzono tor dancinowy, który cieszył się olbrzymim powodzeniem.

W przejściach aż po pierwsze piętro hotelu mnóstwo zieleni i barw lotniczych. U wejścia oficerowie-piloci witali gości. Dla pań przygotowano na I. piętrze garderobę z fachową obsługą zręcznych pokojówek, które odświeżały stroje i uczesanie dam.

Wszędzie staranność pomyslowość, dbałość ogromna o styl wielkiego balu.

Bawiono się wspaniale. Wracano o godz. 7 i 8 rano.

Wiele pracy i uciążliwych zabiegów poświęcił maj. Makijonow-pilot któremu za tak zaszczytne przygotowanie imprezy należy się całkowite uznanie. Należy dodać, że odbyła się w sali balowej wspólna fotografacja zebranych gości, co będzie miłą pamiątką dla uczestników pierwszego balu lotników.

— Popisy muzyczne szkoły p. Jaworskiego odbędą się w niedzielę 16 bm. o godzinie 5.30 wieczorem w auli gimnazjum Kopernika. Wystąpią klasy, fortepjanowa, skrzypcowa, ensemble i inne. Bilety do nabycia przy kasie.

## Napad bandycki na skład galanteryjny.

Dokonał go jakiś opryszek w biały dzień. — Pod groźbą rewolweru zrabował 30 złotych.

Wczoraj krótko przed godziną pierwszą, do składu Szyktańca Reinholda, mieszczącego się przy ul. Długiej nr. 3, wszedł jakiś osobnik i poprosił o pokazanie podwiązek. Gdy właściciel składu pokazał mu jedno pudełko z podwiązkami i sięgnął po drugie, osobnik ten uderzył Szyktańca silnie w twarz i grożąc rewolwerem zażądał wydanie pieniędzy. Właściciel składu zląkł się rewolweru i pozwolił opryszkowi na zrabowanie około 30 złotych. Po zrabowaniu gotówki bandyta wybiegł na ulicę Długą.

Tu na gwałt, podniesiony przez Szyktańca, oprysk zatrzymał jakiś uczeń rzeźnicki, którego nazwiska nie zdołano dotychczas stwierdzić, lecz bandyta wyrwał mu się i ułtami: Jana Kazimierza, Starym Rynekem zbiegł na ulicę Przyrzeczce, a następnie ku młynom. Zarządony natychmiast przez policję pościg nie odniósł pożądanego skutku.

Opryszek ten mógł mieć lat około 18; ubrany był w siwe palto i taką samą czapkę sportową. Śledztwo w tej sprawie prowadzi urząd śledczy.

## „Sokół” Bydgoszcz — Macierz rozwija się pomyślnie.

Nowy zarząd rękomią dalszej wytrwałej pracy.

Tow. gimnastyczne „Sokół” Bydgoszcz I. zwołało na dzień 12 bm. swoje doroczne walne zebranie, które odbyło się w sali p. Bäckera przy udziale około 100 członków. Posiedzenie zajął prezes p. dr. Kantak. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłego w ub. roku druha s. p. Sienkiewicza. Po wspólnym śpiewie, który przyczynił się znacznie do podniesienia nastroju, sekretarz p. Uciechowski przeczytał protokół z ostatniego walnego zgromadzenia, jednogłośnie przyjęty, p. Domagała zaś podał do wiadomości komunikaty zarządu, w związku z którymi omawiano sprawę obchodu 60-cia „Sokoła” lwowskiego, przypadającego na tegoroczne Zielone Świątki, oraz wezwano członków do zareagowania na odczyt Komitetu dla badania historii powstania wielkopolskiego. Powyższą sprawę zareferował szczegółowo red. Nowakowski. P. Głowacki przeczytał sprawozdanie z obchodu gwiazdkowego. Dowiedzieliśmy się, że wysłano szereg paczek do członków służących w wojsku.

Ukonstytuowano prezydium walnego zebrania, w skład którego weszli pp. Ludwik Sosnowski, senior „Sokoła” jako przewodniczący, Grzegorz jako sekretarz, Szczudłowski i Zwierzycki jako ławnicy. Wreszcie zarząd z kolei wygłosił sprawozdanie: prezes p. dr. Kantak, sekretarz p. Uciechowski, naczelnik p. Stefan Majtkowski, naczelnik oddziału druhen p. Pyszka, kierownik oddziału młodzieży męskiej p. Borowicz, p. Domagała w imieniu Komitetu budowy sokolnictwa i p. Sobolewski, jako członek Komisji Rewizyjnej.

Ze sprawozdań wynika, że praca „Sokoła” przynosi obfite plony: Liczba członków i członków wynosi 216, lekcyj odbyło się 100, drużyny brały udział w licznych zawodach

sportowych i zdobyły 165 nagród indywidualnych, 8 nagród drużynowych i 45 nagród druhen. Konto Komitetu budowy sokolnictwa wykazuje sumę 3.372.50 zł. Po udzieleniu absolutorjum wywiązała się na skutek interpelacji p. pos. Fiolki dyskusja nad programem „Sokoła” w przedmiocie przystosowania wojskowego, w czasie której prezes okręgowy p. Alojzy Malczewski wypowiedział znamienne zdanie, że „Zdrowy człowiek będzie, gdy znajdzie potrzebę, zawsze dobrym żołnierzem. Strzelec prędko nauczyć się można — zdrowie nabyć, to rzecz trudniejsza.”

Przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Wybory te miały, ze względu na ważność placówki, przebieg nader ożywiony. Prezesem wybrany został jednogłośnie przez aklamację ponownie p. dr. Kantak, który wybór przyjął. Zastępcą prezesa został wybrany p. Piotr Zwierzycki. Na pozostałych członków zarządu wybrano, bez określenia funkcji pp. Majtkowskiego, Stefana, Głowackiego, Gołębiewskiego, dr. Kawczyńskiego, Pyszkę, Grzegorka, Żółkiewicza, Domagałę, Opieńskiego i Sienkiewiczową. W skład nowej Komisji Rewizyjnej wchodzi pp. Długoszewski i Kamiński. Do Rady Okręgowej wydelegowano pp. red. Nowakowskiego i inż. Szczudłowskiego. d-ra Kantaka i Majtkowskiego. Pod koniec zebrania uchwalono preliminarz budżetowy na rok 1927 z poprawką, że zarządowi wolno przekroczyć poszczególne pozycje, o ile znajdzie na to pokrycie.

Sprawozdania ustępującego zarządu wykazały godną podziwu żywotność idei sokolnictwa. Nowy zarząd towarzyszy zaś jest rękomią dalszej wytrwałej i — da Bóg — owocnej współpracy.

## Z walnego zebrania Tow. gimn. „Sokół” V. Okole — Wilczak.

Roczne walne zebranie Tow. Sokół V Okole—Wilczak które odbyło się w ub. środę w sali Kleinerta, zgromadziło połączoną liczbę członków. Po zagajeniu zebrania powitał prezes p. rektor Kalas prezesa okręgowego druha Malczewskiego. Po przyjęciu porządku obrad, prezes oddał głos dr. Malczewskiemu, który w krótkim, lecz jedynym przemówieniu nawoływał do pielęgnowania zaszczytów i wielkich ideałów sokolstwa polskiego.

Następnie wybrano przewodniczącego do przeprowadzenia walnego zebrania w osobie dr. Sroczyńskiego, poczem nastąpiło odczytanie rozmaitych protokołów, które przyjęto jednogłośnie. Przedstawiając w zarysie działalność gniazda za rok ubiegły, zaznaczył p. prezes Kalas, że rok ten dla rozwoju towarzystwa nie był zbyt pomyślny ze względu na wielką ilość martwych członków których ówczesny zarząd nie umiał należycie pociągnąć do wykonywania swych przyjętych obowiązków. Dopiero przez wybór nowego zarządu, który

wziął się energicznie do pracy, nastąpiło odrodzenie gniazda, tak, że dzisiaj znów towarzystwo stoi na wysokim poziomie.

W dalszym toku zebrania złożono sprawozdania z działalności poszczególnych sekcji oraz ustalono budżet na rok 1927 który jednogłośnie przyjęto.

Udzielając staremu zarządowi pokwitowania, uznano gorliwą pracę tegoż zarządu przez zgotowanie mu owarji, szczególnie zaś podniesiono zasługi prezesa dr. rektora Kalasa który w pierwszym rzędzie przyczynił się do dalszego rozkwitu gniazda.

Po pięciominutowej przerwie przystąpiono do wyboru nowego zarządu, w skład którego weszli następujący druhowie: J. Kalas — prezes, J. Pokorski — I wiceprezes, Szczyński — II wiceprezes, Drożdżyński sekretarz, L. Krzemkowska — zast. sekr. Gosieniecki — skarbnik, Radziński — naczelnik, W. Krzekotowski — zast. naczelnika, B. Szwocha — chorąży. Rewizorami kasy wybrano drh.: Mączyńskiego, Dukata i Sroczyńskiego.

— Polowę czystego dochodu na budowę pomnika Henryka Ienikiewicza przeznaczy p. Janina Woynicz-Wigurzyna ze swego koncertu-recitalu, który odbędzie się we wtorek, 18 bm w auli gimnazjum im. Kopernika Plac Kochanowskiego. Piękny ten gest koncertantki spotka się napewno z wielkim uznaniem najszerzych sfer naszego miasta, to też koncertowi temu możemy wróżyć usprawiedliwionego zresztą, powodzenia.

— Zabawa karnawałowa. Sensacją karnawału obecnego, jak się dowiadujemy, będzie wielka zabawa karnawałowa, którą urządzą w sobotę 15 bm. w salach Strzelnicy przy ul. Toruńskiej Koło Absolwentów Szkół Handlowych. Towarzystwo to w ciągu kilkuletniego istnienia wykazało wybitną inicjatywę i owocną działalność i wszelkie imprezy urządzone przez nie cieszą się wielką sympatią i frekwencją. Dlatego należy się spodziewać, że i zabawa karnawałowa da sposobność do doskonałej zabawy przy dźwiękach wyborowej orkiestry w największej i pięknie udekorowanej sali Strzelnicy.

— Baczność, rzemieślnicy! Związek Towarzystw przemysłowo-rzemieślniczych urzędzą w Bydgoszczy od 2 lutego począwszy kursa mistrzowskie dla rzemieślników. Zgłoszenia przyjmują sekretariat przy ul. Dr. Emila Warmińskiego 13, do dnia 25 bm. włącznie. (Drukarnia dla Handlu i Przemysłu)

— Roczne walne zebranie Związku Pracowników Kupieckich odbyło się przy liczonym udziale członków dnia 12-go bm w sali hotelu Lengn'inga przy ul. Długiej 56, które zajął prezes p. Romański. Na przewodniczącego wybrano p. Karowa, p. Karow trzymał p. Madaj. P. przewodniczący przemówił w gorących słowach do zebranych, poczem udzielił głosu sekretarzowi, który odczytał protokół z poprzedniego walnego zebrania; dalej nastąpiły sprawozdania poszczególnych członków ustępującego zarządu któremu udzielono absolutorjum i przystąpiono do wyboru nowego. W skład nowego zarządu weszli: pp. Romański Bolesław — prezes, Załachowski Bogumił — zastępca Marchel Antoni — sekretarz, Gościński Mieczysław i Kubńska Marta — zastępcy, Ziółkowski Fr. — skarbnik, Składanowski Paweł — zastępca Warlich Edmund — bibliotekarz, Malinowski i Hermanowski — zastępcy, oraz Goździewicz, Bukowska Re'ch. Karow i Teller jako radni. Po wyborach przewodniczący p. Karow zachęcał członków do wspólnej pracy i łączenia się pod sztandarem Związku Pracowników Kupieckich i życzył nowemu zarządowi pomyślności na przyszłość.

— O pracę prosi za naszym pośrednictwem Marjan Rożewicki. Chwytowo 15. II p. inwalida wojskowy który znajduje się wraz z rodziną w bardzo trudnych warunkach materialnych. Przyjąłby on stanowisko wolnego portjera, lub jakąś lekką pracę. Panowie pracodawcy proszeni są o dopomoczenie temu człowiekowi gdyż na to zastępuje.

— Bal karnawałowy Cechu Fryzjerów odbędzie się w niedzielę 16. bm. we wspaniałych udekorowanych salach Strzelnicy. Zabawa zapowiada się świetnie. Komitet organizacyjny nie szczędzi trudów, aby impreza karnawałowa zapisała się trwale i mile w pamięci uczestników. Do tańca przygrywać będzie znakomita orkiestra z kina Krystal. Poza i cennymi niespodziankami które będą niezawodnie miłą atrakcją dla wszystkich, którzy obecność a swą zaszczytą bal naszych mistrzów fryzjerskich, a nagrodzone zostaną cennymi podarkami najładniejsza fryzura, najpiękniejsza suknia balowa i najefektowniejszy kóstjum Początek zabawy o godz. 8. wieczór. Wstęp tylko za zaproszeniem.

— Zarząd Obwodowy Funduszu Be robocia w Bydgoszczy, podaje do wiadomości, że na mocy rozporządzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 8. stycznia 1927 r. został uchylony sezon martwy w stosunku do bezrobotnych robotników sezonowych zamieszkałych na terenie miasta Bydgoszczy, Fordonu i Solca Kujawskiego.

Odnosne zarządzenie w sprawie wypłaty zasiłków zostało już przez Zarząd Obwodowy F B wydane.

Wypłata zasiłków będzie uskuteczniiona tylko za 42 dni (6 tyg.) w okresie od 8. I. 27. do 1. III 1927 r.

— Zakład freblowski przy ul. Jagiellońskiej nr. 54 Marji Boruniowej prowadzony podług najnowszych metod wychowawczych przyjmuje nadal dzieci w wieku od lat 3 do 7-miu. Zapisy codziennie od 3 — 6 wiecz.

## MARYSIENKA

Początek 6.45 i 8.50.

Passe-partout i bilety walnego wstępu nieważne.

Bilety ulgowe ważne.

Ceny zwykłe.

# WŁADCZYNI LIBANU

w rolach głównych **ARLETTE MARCHAL** i **A. PETROWITCH**.

według powieści **PIOTRA BENOIT** (autora Atlantydy) p. t.: „La Chatelaine du Liban”.

Współczesna epopea miłosnego żaru, wytworne pikantery, baśniowej wystawy, krezusowej gry w 12 aktach (całość)

Supertilm ten został nagrodzony na wystawie filmowej w Paryżu złotym medalem. (885)

## Z Rady Miejskiej.

W ub. czwartek, dn. 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Po wprowadzeniu w urzęd p. Scholla z grupy niemieckiej jako radnego miasta przystąpiono natychmiast do wyboru w myśl regulaminu nowego prezydium Rady Miejskiej. Wobec tego dotychczasowy prezes p. K. Beyer złożył przewodnictwo w ręce najstarszego członka Rady. Ponieważ r. Bittlerowa była nieobecna, p. Rehbein natomiast należy do prezydium zaś p. Loerke zrezygnował — przewodnictwo objął najstarsza wiekiem p. Jaworowiczowa (endecka). Na skrutatorów, którzyby zbierali kartki i liczyli głosy, wybrano pp. Kurdelskiego i Sokołowskiego.

Na przewodniczącego r. dr. Wiecki wysunął p. K. Beyer, dotychczasowy przewodniczący Rady, zaś socjaliści i większość Niemców wysunęli r. Kronenberga. Głosowało 53 radnych. W pierwszym głosowaniu r. Beyer otrzymał 32 głosy, r. Kronenberg 19 i jedna czysta kartka, jeden głos padł na r. Janickiego. Tak więc kandydatura r. K. Beyera uzyskała absolutną większość.

Tymczasem przewodniczącą r. Jaworowiczowa składa swój urząd w ręce nowego przewodniczącego, i wina mu wyboru.

Obejmując przewodnictwo prez. K. Beyer zaznacza, iż niema nic więcej do powiedzenia do tego, co oświadczył w ub. roku.

Na pierwszego wiceprezesa wysunęto r. Banacha (N. P. R.) i r. Matuszewskiego (Zw. Klasowe). Wybór padł na r. Banacha, który otrzymał 31 głosów, Matuszewski 20 i dwie kartki czyste.

Na drugiego wiceprezesa postawiono kandydaturę r. Fiedlera, i r. Rehbeina. R. Fiedler otrzymał 30 głosów Rehbein 19, jeden głos — na Matuszczyka i jeden na Jaworowiczową — 2 kartki czyste. Wybrany został r. Fiedler.

Na trzeciego wiceprzew. wysunęto jedną kandydaturę r. Pawłowskiego z P.P.S., którego też wybrano.

P. Romanowski jako kandydat na stanowisko sekretarza otrzymał większość głosów mian. 34, zaś kontrkandydat r. Zacharjasiewicz — 19.

Zastępcą sekretarza został r. Wilk (NPR.)

Przed uchwaleniem budżetu, r. Zacharjasiewicz zauważa, iż Magistrat winien przedłożyć Radzie sprawozdanie z gospodarki za rok 1926, przynajmniej w zarysie.

Przew. Beyer oświadcza, iż jest to kompetencja Magistratu.

Wiceprezydent Chmielarski oznajmia iż zostało ogłoszone w prasie, że budżet jest do przegłędnięcia. Taki jest zwyczaj. W myśl wniosku, przewodniczący odczytuje § 61 ordynacji wyborczej.

R. Kronenberg zapytuje się ile złotych było w kasie w dniu 1. stycznia 1927. Nikt tego nie wie.

Po dłuższej dyskusji wchodzi pod głosowanie wniosek, aby uchwalić budżet dopiero po przedłożeniu sprawozdania z gospodarki za rok ub. Wniosek ten nie uzyskał większości.

Przystąpiono do uchwalenia budżetu na I-szy kwartał 1927 r. Budżet Urzędu Staty styczynego wynosi w dochodach 2,50 zł., w rozchodach 5,200 zł.

Budżet Urzędu Stanu Cywilnego: dochód 1,250 zł., rozchód 5,650 zł.

Budżet Urzędu Rozjemczego dla spraw najmu: rozchód 1190 zł., dochód 1777,50 zł.

Budżet sądów kupieckiego i przemysłowego: dochód 517 zł. 20 gr., rozch. 1,345,50 zł.

Budżet biura wojskowego: dochód 1.110 zł., rozchód 7,250 zł.

Budżet wydziału miejskiego: rozchód 32,50 zł., dochód 93,50 zł. Dodatkowo rozchód wynosi 1,012 zł. tak, że miasto pokrywa niedobór w sumie 951 zł.

Przy omawianiu spraw szkolnych prezes K. Beyer składa przewodnictwo w ręce wiceprzew. Banacha, który też do końca posiedzenia czwartkowego przewodniczył.

Budżet Miejsk. Gimn. Mat. Przyr.: dochód 25,756 zł., rozchód 25,215 zł.

Budżet żeńsko-katol. gimn. humanistycznego: dochód 41,605 zł., wynagrodzenie dla nauczycieli: 36 tys. zł. Całkowity rozchód 39,01 zł.

Budżet żeńsko-kat. gimn. Humanistycznego: dochód 22,640 zł., rozchód 22,240 zł.

Na wydziałowe szkoły miasto dopłaci 27 tys. zł. Dopłata miasta do szkół powszechnych wynosi 58,810 zł.

Po uchwaleniu budżetu szkolnego przewodniczący Beyer i dr. Nowiński zwrócili uwagę Rady na wielką troskliwość Magistratu, jaką otacza szkolnictwo w Bydgoszczy.

Budżet miej. sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego — dochód 42 zł., rozchód 875 zł.

Ponieważ zabrakło odpowiedniej ilości radnych, aby można powziąć uchwały, przewodniczący Banach zamknął czwartkowe posiedzenie Rady o godz. 9. wiecz. Następne posiedzenie rady zapowiedziano na dzień 20 stycznia.

## Władze stronnictwa Ch. D. a klub radnych Ch. D. w Radzie Miejskiej.

Rezultat wyborów do prezydium Rady Miejskiej jest następstwem sojuszu, jaki zawarł klub radnych, wyłoniony z naszego stronnictwa, z klubem endeckim i enperowskim. Stwierdzić musimy, że sojusz ten zawarty został bez wiedzy i zody właściwych władz stronnictwa Ch. D. — a nawet wręcz w tajemnicy przed nimi. W najbliższych dniach Rada Okręgowa i Zarząd Ch. D. kwestia ta będą się zajmowały i nie wątpliwie sojuszowi temu odmówią swego zatwierdzenia. Będzie to jedynie logiczne załatwienie sprawy, gdyż wszystkie dotychczas. zebrania tych czynników opowiedziały się stanowczo przeciw wszelkim sojuszom z endeckimi. Głównie z tego względu, że endecja zachowała się dotąd zawsze w najwyższym stopniu niełoidalnie i wręcz nieprzewidywalnie wobec Chrześcijańskiej Demokracji w ogóle, a na terenie bydgoskim w szczególności.

Jeżeli klub radnych Ch. D. w Radzie Miejskiej uznał za stosowne zapomnieć wszelkie oszczerstwa, jakie endecy na niego stale miotali, to nie będzie to jeszcze powodem dla stronnictwa, aby się dało nieustannie znieważać i w nagrodę poddać

się endeckiej komendzie w myśl zasady ewangelicznej: gdy cie w jeden policzek uderza, nadstaw drugiego — albo i co innego.

Pismo nasze z klubem radnych, który nosił dotychczas miano chadeckiego, nie będzie odtąd miało nic wspólnego.

W związku z tym obrotem spraw na urzęd Rady Miejskiej pani redaktorowa Teskowa złożyła mandat radnej, gdyż uważała sobie za ujmę wchodzić w pakt z tymi, którzy dotychczas stale klub chadecki znieważali i nie szczędzili mu najgorszych oszczerstw.

Stwierdzić jeszcze należy, że według regulaminu naszego stronnictwa klub radziecki zmuszone są zasięgać opinii władz stronnictwa, co się w tym przypadku nie stało, a to dlatego, że do klubu radnych pod firmą chadecji istniejącego wkrecili się ludzie, którzy nie mają ustalonego przekonania i ulegała wpływom endeckim. Jednostki, mające przekonania chadeckie, opowiedziały się przeciw sojuszowi.

Według naszego zdania klub radnych Ch. D. powinien być działac samodzielnym — bez żadnych sojuszków.

## Samobójstwo kpt. Łuszczynskiego.

Z powodu podejrzenia odbiera sobie życie, a porucznik został aresztowany.

Wczoraj w godzinach południowych w Sądzie rejonowym w Bydgoszczy odebrał sobie życie wystrzałem z bronią w skroń z Centralnej Szkoły Szrenicznej z Torunia kpt. Łuszczynski. Denat podobno cieszył się dobrą opinią wśród oficerów. Przyczyna do kroku samobójczego było podejrzenie, że podobno on i por. Radkiewicz swego czasu przy kiosku nad śluzą zabrał pewnemu cywilowi portfel z zawartością 450 złotych. Ów obywatel poszkodowa-

ny nie poznał ich coprawda, jednak ogłosił w „Dzienniku” o tem, że ich zna i jeżeli portfelu mu nie zwróca, to ich wyda.

Notatka owa zainteresowała się żandarmerja wojskowa i rozpoczęła śledztwo. Po przeprowadzeniu dochodzeń prokurator zażądał aresztowania wyżej wymienionych. Właśnie wczoraj w czasie aresztowania kpt. Łuszczynski odebrał sobie życie, a por. R. został odstawiony do Grudziądza.

## B. ty oficer kasowy 16 p. ulanów aresztowany za defraudację.

Kilka miesięcy temu miasto nasze obiegła pogłoska, że oficer kasowy 16 pułku ulanów kapitan Niezwicki popełnił defraudację na poważną kwotę i w przebraniu cywilnym zbiegł do Niemiec. Pogłoska ta w skutkach swych była prawdziwa.

Obecnie dowiadujemy się, że policja niemiecka na skutek listów gończych, wysłanych do wszystkich krajów za pomocą międzynarodowego biura policyjnego, aresztowała podobno kapitana Niezwickiego w jednym z miast niemieckich i odstawiła go do granicy i oddała w ręce władz polskich. Niezwickiego miano odstawić do więzienia sądu wojskowego w Grudziądzu.

Powyzszą wiadomość, aczkolwiek niesprawdzoną, podajemy z obowiązku dziennikarskiego.

— Jak wydobyc dokumenty od władz sowieckich? Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że w sprawie wydobycia dokumentów od władz sowieckich należy się zwracać do departamentu konsularnego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Warszawa, ul. Fredry 3 wydział K. IIa.

Jednocześnie z podaniem nie należy nadsyłać żadnych sum do ministerstwa. Na skutek nadesłanego podania Ministerstwo Spraw Zagranicznych ustali przypadającą na pokrycie kosztów wydobycia dokumentów należność w dolarach amerykańskich i prześle osobie zainteresowanej odpowiednie zaświadczenie na mocy którego osoba ta będzie mogła wysłać pocztą w liście wartościowym do wskazanego przez Ministerstwo urzędu konsularnego Rzeczypospolitej w Z. S. S. R. oznaczoną sumę w efektywnych banknotach Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

## Emeryci bydgoscy dziękują.

Emeryci renciści, wdowy i sieroty po nich, zebrani w „Ognisku” po wysłuchaniu obszernego sprawozdania inż. Szczudłowskiego z zabiegów zarządu około podwyższenia rent i emerytur, których wynikiem było uchwalenie 10% dodatku uchwalili następującą rezolucję:

„Zgromadzeni członkowie związku emerytów i rencistów w Bydgoszczy wyrażają podziękowanie:

Wysokiemu rządowi i sejmowi, za sprawiedliwe zastosowanie do emerytów art. 6 o uposażeniu funkcjonariuszy państwowych i emerytów, wyrażają nadzieję, iż wyżej wymienione władze przez wydanie sprawiedliwej noweli do ustawy emerytalnej z roku 1923, wyrządzone przez 8 lat emerytom i rencistom krzywdy w najkrótszym czasie wyrównają;

za wydatną obronę i popieranie naszych zadań w sprawie emerytur i rent dziś tak dotkliwie ukroczonych, dziękują zgromadzeni prasie miejscowej, prosząc ją o dalsze poparcie;

członkowie związku emerytów w Bydgoszczy wyrażają ubolewanie tym wszystkim emerytom którzy do stowarzyszeń emerytów dotychczas nie przystąpili, a oczekują i korzystają li tylko z dodatnich wyników prac tych stowarzyszeń.”

W końcu zgromadzeni podziękowali prezesowi inż. Szczudłowskiemu za pracę organizacyjną i starania nad polepszeniem doli emerytów.

## Uwiedomienie! Ostrzeżenie!

Ważne zebranie Tow. Ochronki im. św. Wojciecha w Bydgoszczy upoważniło jedynicę p. sołtysa Walentego Pawłaka z Bielaw, do werbowania członków i pobierania składki członkowskiej 50 gr. miesięcznie. P. sołtys Pawlak posiada pełnię potencję z strony Zarządu Tow. Ochronki, zaopatrzonej podpisami sześciu członków Zarządu i stemplem Tow. Ochronki, oraz upoważnieniem M. Policji Państwowej.

Zarząd Tow. Ochronki im. św. Wojciecha w Bydgoszczy.

## Czy pachnie wam jeszcze knuł moskiewski?

Na placach reklamowych i w niektórych składach, porozwieszane są afisze, zawiadamiające o balu urządzanym przez „Związek Rodaków b. zaboru rosyjskiego”.

Co to za organizacja?

Na grunt Wielkopolski i Pomorza po oswojeniu tych ziem, zjechała pokazna liczba Polaków z innych dzielnic. Wszystkie niemal wyższe stanowiska w naszej dzielnicy pozajmowali tzw. przybysze. Przez pewien czas istniała może dzelnicywość, bo bracia nasi, którzy krwią swą okupowali prastarą ziemię polską zostali odsunęci na bok, a intratne posady znalazły się w rękach protegowanych przez Warszawę.

Dziś, po 8 latach państwowości polskiej, kiedy już wszystkie różnice winny być zatarte, tworzą się jakieś związki dzielnicowe, chyba tylko w tym celu, by drażnić ludność miejscową. Niedawno temu p. Krahl przywyzsz „z ciepłych krajów” miał zamiar założyć stowarzyszenie rodaków b. zaboru austriackiego, praw dopodobnie tylko w tym celu, by zostać prezesem. Obecnie zaś widzimy, że istnieje związek rodaków b. zaboru rosyjskiego.

Ale to nie wszystko! Nas przybysze bardzo często nazywają prusakami, germanofilami itd. A co robi związek rodaków b. zaboru rosyjskiego? Urządza swój bal. Gdzie? U Wicherta, w niemieckiej sali! Tak jest!

Pachnie wam związkowcy b. zaboru rosyjskiego, nałajka moskiewska! Za mało was jeszcze walili! Zachciewajcie wam się na tutejszym gruncie, gdzie znaleźliście kawałek chleba i dach nad głową, uprawiać dzelnicywość, by później te nam zarzucać?

Znamy bardzo wielu królewiaków, którzy z oburzeniem przeczytali te afisze. Oni to sami zwrócili nam na to uwagę.

Takie i podobne związki będziemy dla dobra wszystkich zwalczać, gdyż one mogą nas doprowadzić do zguby.

## Magistrat nasz okazuje dobrą wolę.

Brakowało mu tylko dostatecznych funduszy.

Otrzymałszy z Budownictwa Nadziemnego Magistratu następujące pismo:

Do notatki w „Drzazgach” („Dziennik Bydgoski z dnia 3. XII 1926 r. Nr. 279) pod nagłówkiem „Smutna historia domów magistrackich” uprzejmie donosimy dla wyjaśnienia, że w roku 1924, na przyjazd Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, została ściana fasady budynku Nowy Rynek 1, z powodu odrapanego tynku, farbą przemalowana, gdyż na tynk brakowało dostatecznych funduszy.

W budżecie na rok 1926 było umieszczone odnowienie tej fasady, lecz Magistrat uchwałą z dnia 9. VIII 1926, mając na względzie pilniejsze sprawy, postanowił, zamiast wykonania tych robót, wykonać wewnętrzne prace — jak odnowienie ubikacji biurowych i uzupełnienie światła elektrycznego w frontowych klatkach schodowych. Odnowienie fasady przy budynku Nowy Rynek 1 zostało do budżetu zwyczajnego na rok 1927/28 umieszczone i prace będą po uchwaleniu budżetu latem wykonane.

Przy budynku ul. Niedźwiedzia 7 zostały narazie usunięte bardzo zniszczone i luźne konsolki, poniżej gzymsu i luźny tynk, a to z tego powodu, by nieszczęśliwym wypadkom na tak ruchliwej ulicy zapobiec.

W budżecie nadzwyczajnym na rok 1926 było umieszczone 1.000 zł na gruntowne reperacje dachu. W dniu 28. X. 1926 uchwalila Rada Miejska wyżej wymienione prace wykonać. Ażeby prace przy zwirowym dachu jeszcze przedmrozami wykonać, zostały takowe natychmiast przedsięwzięte wydane (jeszcze przed notatką „Dziennika”) i rozpoczęte — Prace przy dachu zostały już całkowicie ukończone, tak, że o przeciekaniu obecnie nie ma mowy. Odnowienie fasady przy ul. Niedźwiedzia 7 zostało w budżet nadzwyczajny na rok 1927/28 umieszczone i prace będą po uchwaleniu budżetu wykonane.”



— Szkoła wydziałowa męska urządza przedstawienia kinowe od niedzieli, 16 bm. począwszy z programem: 1) Film: Tauzerouff w 2 aktach. Obraz przedstawia Afrykę północną. 2) Film: Czarny Tulipan w 7 aktach. Obraz historyczny opiewający życie przesładowanego hugenoty ks. holenderskiego Adriana de With. Tem jest wojna francusko-holenderska i rzeź hugenotów. 3) Jabłonna. (Pałac Poniatowskiego).

Niedziela o godz. 3.30 wydziałowa żeńska I: 1) Kl. wydz. męskiej. Niedziela o 5.30 szkoły średnie. Poniedziałek 3.30 św. Jana, Sienkiewicza, Bielawki, Dworcowa. 5.30 wydz. męska. Wtorek 3.30: Wilczak, Okole, Dąbrowskiego, Leszczyńskiego, Nowodworska, Rupienica. 5.30: Św. Trójcy, Piramowicza i przedmieścia.

— **Wieczna udręka mieszkańców Wilczaka.** Już nie wiemy po raz który piszemy o udręce mieszkańców Wilczaka którzy jak dawniej, tak i obecnie brodzą po błocie przechodząc chodnikami od Państw Szkoły Przemysłowej do ulicy Między Białą oni w swoim czasie na lamach naszego pisma, aby ten chodnik zabrukowano a nie posypany żużlem lub miałem węglowym który podczas deszczu mięknie, przetwarzając się w błotko, niszczące ubranie i obuwie. Przytem tworzą się kałuże i tylko słonec letnią porą lub silne wiatry osuszają. Jak więc długo tę udrękę będą znosić obywatele opłacający podatek państwowo-komunalny?

— **Tajemnicza kradzież.** Budowniczy Herman Bichter (Wojewódzka 71) doniósł policji że w zagadkowy sposób skradziono mu z sypialni kasetkę, w której znajdował się złoty męski zegarek, z monogramem na kopercie H. B., stalowy męski zegarek szczerka kauczukowa zegarek damski alpagowy (branzoletkowy) i album znaczków pocztowych łącznej wartości 1500 zł.

— **Sprzeniewierzenie.** Pan Franciszek Arentowicz (Grunwaldzka 123) doniósł policji, że b. prezes bezrobotnych Antoni Rogacki sprzeniewierzył księżki rachunkowe wykazy podatkowe i gotówkę, wartości 300 złotych.

— **Kradzież Pożyczki Konwersyjnej.** W Spółdzielni Spożywczej „Zgoda” w Poznaniu skradziono pożyczkę konwersyjną opatrzoną następującymi numerami: Siedem sztuk a 50 zł nr 3105901 — 3105907 cztery sztuki a 10 złotych nr 268395 — 78 jedną a 5 zł nr. 911933 i jedną nr 162796. W razie zafierowania papierów opatrzonech powyższymi numerami, należy zawiadomić policję.

### Raut-bal kółka rolniczego w Wudzynie.

W ub. wtorek, dn. 11 bm. Kółko Rolnicze w Wudzynie zainicjowało swój doroczny bal, połączony z koncertem, który się odbył w Serocku w sali p. Domańskiego. Już od godz. 6-tej wieczorem koncertowała w bardzo gustownie przyozdobionej sali we wzory ludowe, bardzo bogate ale też i bardzo mozolne prace orkiestra 61 pułku z Bydgoszczy pod batutą st. sierżanta Michalskiego. Przy licznie zastawionych i odpowiednio przybranych stołach zasiadli goście tłumnie przybywający z okolicy, nawet z Koronowa, aby wysłuchać koncertu, mile pogawędzić, odświeżyć jawne znajomości, zacieśnić nowe węzły przyjaźni. Nastrój od pierwszej chwili zapanował na sali bardzo miły i serdeczny.

Cieszyć się tylko należało patrząc na tak tłumnie przybywających gości, którzy bez nadzwyczajnych zaproszeń i reklamy przez przybycie okazali swe sympatie dla kółka rolniczego i jego prezesa p. Wolskiego. Trudno wyliczać przybyłych znacznych obywateli. Wypada jednak wspomnieć, że wśród gości zauważyliśmy Czcigodnych księży Sarnowskiego, ks. prob. z Wudzynia oraz ks. Pokorskiego Boleślaw z Serocka.

Rolę gospodarzy z wielkim powodzeniem pełnili członkowie Kółka Rolniczego. Zaproszono na wieczór ten red. naczelny p. Teskę, cieszącego się na prowincji olbrzymią popularnością. Zastępował go z powodu wyjazdu do Warszawy współpracownik „Dziennika Bydg.” p. H. Ryszewski, który w czasie koncertu chciał przyczynić się do urozmaicenia wieczoru wygłosił odpowiednie utwory i odśpiewał kilka solowych pieśni.

Po koncercie wyniesiono stoły i rozpoczęła się zabawa taneczna. Przy dobrej muzyce, świetnych humorach, dobrej sali tanecznej, pięknie przyozdobionej, gdzie się lekko tańczy zabawiono się tańcami do upadłego. Podkreślić należy dobrą stronę aprowizacyjną, tanie i smaczne potrawy oraz doborowe trunki, które mi raczył gości gospodarz lokalu p. Domański.

Zabawa przeciągnęła się do rana.

### Przedstawienie w Mochlu.

Grono amatorów przy tow. Powstańców i Wojaków we Wtelnie urządza w Mochlu dn. 16 bm. o godz. 7 wieczorem przedstawienie amatorskie, połączone z zabawą taneczną.

Zapraszamy wszystkich okolicznych obywateli gdyż osobne zaproszenia rozsyłane nie będą.

## Straszny wypadek na placu Teatralnym.

### Szofer w szalonym pędzie przejechał robotnika.

Bydgoszcz, 14 stycznia.

Dziś w porannych godzinach plac Teatralny by widownią krwawego i oburzającego zarazem wypadku.

Robotnik Żurawski zajęty był tam czyszczeniem szyn tuż naprzeciw teatru. Nagle od ul. Jagiellońskiej w szalonym pędzie nadjechała taksówka nr. 10, nie dając sygnałów ostrzegawczych. Taksówka wpadła na Żurawskiego, obalila go i ciągnęła pod kołami aż na środek mostu teatralnego.

Przechodnie wydobyli ciężko poranionego Żurawskiego z pod taksówki i odwieźli go do szpitala. Obrażenia jego są bardzo poważne i zachodzi obawa niebezpiecznych komplikacji.

Świadkowie zajścia podają zgodnie, że wyłączną winę tego strasznego wypadku ponosi szofer taksówki nr. 10, który wpadł na plac Teatralny z zawrotną szybkością i spowodował to krwawe nieszczęście. Zajście całe jest tem charakterystyczniejsze, że u zbiegu ul. Jagiellońskiej i pl. Teatralnego stoi przecież posterunek policyjny, który ma regulować ruch samochodowy. W dziwnym stanie musiał znajdować się szofer, który o tem zapomniał i urządził sobie kawalerską jazdę. Winę pośrednią ponosi tu policja, która wybryki takie lekko bierze, wskutek czego mała i spokojna Bydgoszcz zbyt często bywa terenem masakry przechodniów przez auta.

## Zmienione nazwy ulic bydgoskich.

Na zasadzie policyjnego rozporządzenia zmieniono następujące nazwy ulic:

ul. Palestra na — ulicę **Melchiora Wierzbickiego**;

ul. Grodzko na — **Trzeciego Maja**;

ul. łączącą ul. Krasińskiego z ul. Ossolińskich na — **Reymonta**;

ulicę łączącą ul. Ks. Markwarta z ul. Reymonta na — **Jana Kasprówicza**;

ul. Przejazd na — **Adama Asnyka**.

Wobec istniejących dotychczas trzech ulic pod nazwą **Sielanka** kasuje się dotychczas dwie ulice z tą nazwą tak, że ulicą **Sielanką** pozostaje jedynie ta ulica, która łączy ul. Wilsona z ul. Księdza Markwarta.

Część ulicy Chopina od wylotu ul. Sportowej do ul. Senatorskiej otrzymuje także nazwę **ul. Chopina**.

Tak samo nadaje się części ul. Moniuszki od wylotu ul. Sportowej dookoła Placu Sportowego (na północ) nazwę **ul. Jastrzębia**.

Połączenie ul. Chopina z ul. Poniatowskiego otrzymuje nazwę **ul. Poniatowskiego**.

Ulica równoległa toru do rzeźni od ul. Ossolińskich do ogrodów szreberowskich przy ul. Kopernika otrzymuje nazwę **ul. Klasztorna**.

**UL. Uroczą** przedłuża się do Brdy; temsamem kasuje się dotychczasową ul. Łazienkową, która była przedłużeniem ul. Uroczej.

Droga, która prowadzi na wschód przy Placu Sportowym od ul. Moniuszki do Jastrzębiej otrzymuje nazwę **ul. Jastrzębiej**.

Ul. na Rupienicy, wychodząca z ul. Ruskiej przez ul. Glinki w kierunku lasu, otrzymuje nazwę **ul. Dąbrowa**.

Ze względu, że ul. Dąbrowa stanowi tylko przedłużenie ul. Glinki, kasuje się ul. Dąbrowa, a całej ulicy nadaje się nazwę **ul. Glinki**.

Część ulicy Glinki od Łysej Góry do ul. Ujejskiego włącza się do ul. **Lysa Góra**.

Kasuje się dotychczasową ul. Podgórze i nazwę tę zmienia się na **ul. Choloniewskiego**.

Kasuje się ul. Warmińską ze względu na istniejącą już ul. Dr. Emila Warmińskiego, nadając jej nazwę **ul. Gniewińska**.

Wobec istniejących dotąd dwu ulic Grunwaldzkich, pierwsza na Około, a druga w Czyżkówku, ustala się jedną **ul. Grunwaldzką** od starego cmentarza do granicy miasta.

Wobec istniejących 2-ulic „**Elbląska**” pozostaje ul. Elbląska jedynie ulica, przy której położony jest młyn „**Vistula**”. Ulica po prawej stronie nowego kanału z dotychczasową nową nazwą ul. Elbląska, otrzymuje nazwę **ul. Bronikowskiego**.

Nowa ulica pomiędzy ul. Królowej Jadwigi, a ul. Sobieskiego na terenie Dycha (od Dworcowej ku rzece) otrzymuje nazwę **ul. Rejtana**.

Dalszy ciąg ul. Rycerskiej, obecnie bez nazwy, dawniej „**Verlängerte Ritterstrasse**” otrzymuje nazwę **ul. Żółkiewskiego**.

## Stan kawalerski — największą zbrodnią społeczną.

### Pani Julja Kisibuła ma głos!

V.

Szanowna Redakcjo! Nie dlatego że mam 6 niewydanych córek, ino wedle tej świętej sprawiedliwości o głos proszę, bo nie może tak dłużej być, aby kawaler jak ten bak z rumianku na rumianek, a porządna dziewczyna schnie i marnuje się tymczasem bez pożytku dla Polski, dla której ja i mąż nieboszczyk tyłem wycierpieli.

Panna Wawrzyniak napisała, niech kawalerzy placą, aż poczerńcicia jak wozel, a ja dodaję, że pod sad z takimi paskarzami małżeńskimi (?), a zaraz miłsze im będzie ognisko rodzinne niż pręca za kratą. Gdzie jest w Polsce jakie prawo, skoro taki wróg małżeństwa może bijać i baniczyć, a biedna matka dzieciom nie śpi po nocach ino markoli sie, co z córkami zrobić i jak im vegetacie iaka zabezpieczyć.

Więc sprawiedliwy jest ten podatek, że już sprawiedliwszy być nie może. Ściągać go bez miłosierdzia, fantować, licytować, z torbami puszczać, aż jeden z drugim gustu do żeniaczki nabierze. Sześć córek mam, jak je prowadzę do Fary w niedzielę, to chłopom aż ślepia ze łbów wylaża, bo dziewczęta z przeproszeniem jak rasowe klacze, takie szvkowne i zdałe. Bywa, że nie jeden do dom się zamówi i już myślę, że nareszcie miłosierdzie Boże ze mna, a tu taki cvzan gada jak gramofon albo jak radio różne bzdu rv. gaw przewraca i wzdycha, ale żeby się o która oświadczył, to moje

niedoczekanie. Jużem cały regiment takich szelmów z domu przepędziła, a jak to dziewczęta przvtem bucza i prosza: matka, dai pokoi, on sie w Jadzi albo w Jagusi kocha! Znam ia te kochania, hom ich dosw na sobie doświadcziła, nim mojego nieboszczyka dostałam. U mnie jest zasada: nie kochaj sie, a żeń sie! Miłość jest dobra na potem, pierwej los trzeba sobie zabezpieczyć.

Podatek, aby był skutecznv, musi być duży. Pare złotych nie takiemu nie stanowi. Woli on to zapłacić niż na familie wydać. Ale niech no nołowe gaży czy zarobku musi oddać, to mu zaraz rury zmiekna i do żeniaczki sie zabierze. Ten pan Mizgalski, co tak Mussoliniego wyszkalał, to też musi być dobry numer. Teraz dopiero rozumiem, czemu ciegrem do Mussoliniego strzyłała jak do tego wrobla albo zaiaca. On obstaje za sprawiedliwością, a laidacki świat tego nie chce. Od paru dni, jak z tym podatkiem kawalerskim wylażo, codzień Mussoliniego do mego pacierza biorę, aby go Pan Bóg miał w opiece i krzywdy nie dał zrobić. A za pana Piłsudkiego też sie modlic bede, jeśli kawalerów podatkiem obłożv. Wyjda czy nie wyjda moje córki za mąż — wola Boża — ale bodaj tyle, że taki specyfnder kawaler za krzywdę paniemek płacić będzie.

Bardzo proszę o wydrukowanie i zostaje z poważaniem

wdowa po dzierżawcy probostwa,

Julja Kisibuła.

## PROGRAM W KINACH.

— **Nad pięknym modrym Dunajem.** Bohaterka filmu, z dużym i szczerem powodzeniem wyświetlanego w kinie „**Kristal**” jest sympatyczna i wesoła śpiewaczka, Mizzi, która dla jej talentu, prostoty i serduszka pokochał cały Wiedeń, z nią razem śpiewał i tańczył walczyka „**Nad modrym Dunajem**” i lzy ronila publiczność, gdy, wychodząc za mąż zęgnala ją poraż ostatni. Tak jest na filmie, tak bywa codziennie na widowni kina „**Kristal**”, gdzie publiczność przeżywa razem z Wiedeńczykami wesołe chwile i sceny i wychodzi z teatru rozbawiona, rozczulona z ogromną sympatią dla obrazu.

— **„Władczyni Libanu”,** słynny film paryski, nagrodzony na konkursie filmowym w Paryżu złotym medalem, dzisiaj specnie na srebrnym ekranie „**Marysienki**”. Jest to świąteczna i szczęśliwie udana przeróbka powieści Piotra Bensa p. t. „**La Chatelaine du Liban**”. Jak poprzednio „**Atlantida**”, następnie „**Koenigs-mark**”, tak obecnie „**Władczyni Libanu**” spełniona wytwornością gustu i stylu francuskiego, snuje wątek pikantnych wydarzeń europejskich wśród pałaców piasków wschodu, wśród czaru egzotycznych otoczeń i zwyczajów. Bohaterka dramatu jest tajemnicza postać hrabiny Olgi Orłow (kreuje Arlette Marchal), o której krążyły przeróżne wersje, lecz wszystkim niezwykle imponował zbytek jej życia, jej uroda, jej to coś, czemu musi uleże każdy prawdziwy mężczyzna. Nikt jej nie zna — wszyscy za nią przepadają. „**Władczyni Libanu**” łączy w sobie nagość erotyzmu z wytwornością wykonania i otoczenia — dlatego też nawet najpikantniejsze sytuacje czynią subtelne wrażenie.

— **Kino „Corso”** wyświetla dziś poraż ostatni film p. t. „**Krwia zmasane winy**”, prócz tego komedia p. t. „**Dodo — królem**”. Na scenie występy humorysty Juljanowskiego, śpiewaczki Ellen Clasen i humor cyrkowy — balans.

## Z sali sądowej.

Ten napewno się nie poprawi.

Teofil Adamczewski jest zawodowym złodziejem. Liczy obecnie lat 65 a już 25 lat przesiedział w więzieniu. Był on doli-niarzem. Na inne kradzieże nie puszczał się wcale. Ale starość nie radość. Ręka mu zadrzała gdy ją wkładał do kieszeni Maksymiljana Kalinowskiego i na gorącym uczynku kradzieży został schwytyany. Trybunał pod przewodnictwem sędziego Radłowskiego skazał Adamczewskiego na 1 rok ciężkiego więzienia. Adamczewski napewno już się nie poprawi!

Miły gość.

Do restauracji Karola Steckmanna (Nakielska 26) przyszedł Franciszek Szych. Gdy gospodarz oddalił się na chwilę do swego prywatnego mieszkania Szych porwał mu z kasy 5 złotych i wybiegł na ulicę. Wkrótce policja aresztowała Sycha i jego współnika Wacława Kowalewskiego, który w czasie dokonywania przez swego kolegę kradzieży stał na czatach. Obaj oni zostali skazani na 3 miesiące więzienia.

## Z Sądu Pokoju.

W czasie od 11 do 27 grudnia 1926 r. Sąd Pokoju i ławnicy w Bydgoszczy ukarał następujące osoby za różne przestępstwa:

Kazimierz Kaczmarek, bez stałego miejsca zamieszkania, na 53 dni więzienia za włóczęgostwo i uraz cielesny.

Marta Szopka z Bydgoszczy na 90 dni więzienia lub 900 zł. i odebranie prawa handlowania masłem za fałszowanie masła za pomocą domieszkania wody.

Anna Kubaska z Szoponic na 3 tygodniowe więzienia za usiłowaną kradzież kieszonkowa.

Rozalja Bąkiewicz z Bydgoszczy na 6 tygodniowy areszt i przekazania do domu robotczego za wykroczenia obyczajowe.

Jan Ogorzelski, bez stałego miejsca zamieszkania na 2 miesiące więzienia za kradzież różnej odzieży.

Rozalja Plutowska z Bydgoszczy na 14 dni więzienia za paserstwo.

Władystawa Plutowska z Bydgoszczy na 8 dni więzienia za kradzież 18 ltr. wódki.

Aleksander Kranz z Bydgoszczy na 3 tygodniowe więzienia za zniewagę i opór władzy.

Kazimiera Chyłówna z Bydgoszczy na 14 dni więzienia za oszczerstwa urzędnicze.

Piotr Nosirski z Bydgoszczy na 4 tygodniowe więzienia za oszczerstwa rzucone przeciw jednemu ze sędziów bydgoskich.

## KALENDARZYK TEATRALNY.

Piątek 14. 1. **Orkus** (Ceny znizone.)

Sobota 15. 1. godz. 4. **„Przygody Tomela Palucha”** (ceny najniższe).

Sobota 15. 1. godz. 8. **„Uciekla mi przepióreczka”** (premiera).

Niedziela 16. 1. godz. 4. **„Gri-Gr!”** (ceny znizone).

Niedziela 16. 1. godz. 8. **„Uciekla mi przepióreczka”**.

### Z ŻYCIA TOWARZYSTW.

**Bydgoski Klub Kolarzy.** Zebranie komisji zabawowej dziś, w piątek, 14 bm. o godz. 8 wiecz. w Resursie Kupieckiej.

**Tow. śpiewu „Dzwon“.** Walne zebranie we wtorek, 18 bm. o 8 w auli szkoły na Okołu, ul. Nowogrodzka. Zebranie zarządu w sobotę, o 7,30 w szkole. Komplet konieczny.

**Tow. śpiewu św. Wojciecha.** Roczne walne zebranie w poniedziałek, 17 bm. o 8 wiecz. w sali „Resursy Kupieckiej“. Wszystkich członków czynnych i nieczynnych oraz sympatyków się zaprasza.

**Towarzystwo przemysłowo-rzemieślnicze w Bydgoszczy.** Roczne walne zebranie odbędzie się we wtorek, 1 lutego br., o 8 wiecz. w „Ognisku“, Jagiellońska 71. Wnioski zechcą szan. członkowie złożyć do dnia 25 bm. na ręce prezesa p. Kurdelskiego, Dworcowa 93. Porządek dzienny podany będzie później.

**Tow. Robotników par. św. Trójcy.** Walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o 4,30 w Domu Katolickim. Obecność wszystkich członków konieczna. Goście mile widziani.

**Towarzystwo Obywateli Rupiency i przedmieścia kujawskiego.** Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia br. o godzinie 6 popoł. w nowej szkole na Rupiency.

**Tow. Powstańców i Wojaków „Macierz“.** W dniu 12 bm. zmarł członek nasz śp. Franciszek Bociek. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godz. 2 popoł. z domu żałoby przy ul. Bocianowo nr. 20. Wzywa się wszystkich członków do gremjalnego udziału w pogrzebie.

Roczne walne zebranie odbędzie się w poniedziałek, 17 bm. o godz. 7 na sali p. Bäckera przy ul. św. Trójcy.

**Zebranie zarządu w niedzielę, po pogrzebie w lokalu p. Bäcker.**

**Towarzystwo Właścicieli Nieruchomości,** zawiadamia swych członków, iż walne zebranie wyznaczone na 14 stycznia br. z powodu ważnych przyczyn zostało odłożone na dzień 21-go stycznia br. o godzinie 7-jej wieczorem.

**Tow. śpiewu „Lutnia“,** Jachcice urządzi w niedzielę, dn. 16. 1. 27. o 5 popoł. wielką zabawę maskową, połączoną z teatrem i zabawą taneczną w lokalu p. Jutrzenki Trzebiatowskiego, obywateli Jachcic i miasta prosi się o poparcie.

**Stowarzyszenie św. Zyty (Służby żeńskiej)** zwołuje walne zebranie roczne w niedzielę, 16. 1. 1927, o 16,30 (4,30) do szkoły Sienkiewicza, ul. Sowinięgo 4 (klasa 7 na I piętrze). Przybycie wszystkich konieczne.

**K. S. „Tęcza“ przy Tow. „Jedność“.** Dzisiaj, w piątek, o 7 wiecz. schadzka informacyjna. Z powodu niedzielnych zawodów komplet I i II. drużyny konieczny.

**Podoficerowie Rezerwy.** W piątek, 14 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w Strzelnicy zebranie miesięczne Koła. Po zebraniu strzelanie z wiatrówki.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** W piątek, 14 bm. odbędzie się plenarne zebranie w sali Resursy Kupieckiej, o godzinie 8 wiecz.

**Tow. śpiewu „Lutnia“ w Bydgoszczy.** Dzisiaj lekcja śpiewu o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Jarnatha, ul. Jana Kazimierza Nr. 5.

**Tow. Terminatorów.** Obchód gwiazdkowy odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godzinie 3 popołudniu w Domu Czeladzi, na który się wszystkich członków zaprasza.

**Tow. Uczniów Kupieckich.** W piątek, dnia 14 bm. odbędzie się plenarne zebranie, w sali Resursy Kupieckiej, o godzinie 8 wiecz.

**Związek Pracowników Kupieckich.** Zebranie komisji zabawowej odbędzie się w niedzielę, 16 bm. o godz. 4 po południu, w sekretariacie przy ulicy Mazowieckiej 43. Obecność wszystkich bezwzględnie konieczna.

**Związek hodowców drobiu.** W sobotę, 15 bm. wieczorem o godzinie 8, zebranie w lokalu Wicherta. Na porządku dziennym sprawa wystawy drobiu w Łodzi i Toruniu. Pokaz szlach. ras drobiu. Goście mile widziani.

**Walne zebranie filii piekarzy Zjednoczenia Wolskich Związków** odbędzie się w niedzielę, 16 stycznia br. o godzinie 11 przed południem w Domu Związkowym, przy ulicy Dolina 2.

**Walne zebranie Koła Rolniczego w Rupiency** odbędzie się w niedzielę, dn. 16 bm. o godzinie 2 po południu, w lokalu p. Kaźmierczaka, ulica Ruska 16.

**Towarzystwo Urzędników Miejskich.** Roczne walne zebranie odbędzie się w środę, 19 bm. o godzinie 6 w sali „Ogniska“. Przybycie wszystkich członków konieczne.

**O. P. N. Sokół I.** prosi o przybycie członków na zebranie dnia 14 bm. o godzinie 8-jej wieczorem, które się odbędzie u dr. Bosiaczkiego przy ulicy Gdańskiej. Komplet I i II konieczny w sprawie niedzielnych zawodów.

**Katolickie Tow. Robotników Polskich Bydgoszcz-Szwederowo.** Zawiadamia się członków, że w sobotę o godzinie 3-jej popoł. członkowie tegoż Towarzystwa Juljanny Szymańskiej, z leżnicy miejskiej na cmentarz parafjalny, Upraszają się członków o oddanie ostatniej usługi.

### Walne zebrania Chrześc. Związków Zawodowych

**Filja metalowców** w piątek dnia 14. bm. o godz. 6. wiecz. w lokalu p. Fiołki, Ognisko ul. Jagiellońska 71.

**Filja „Kabel Polski“** w niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 2. popoł. w Parku ul. Fordońska (Restauracja Parkowa.)

**Filja mączna** w niedzielę dnia 16 bm. o godz. 2. w Ognisku, ul. Jagiellońska 71.

**Filja pracowników komunalnych** w niedzielę 16. bm. o godz. 4. w Ognisku, ul. Jagiellońska 71.

### Cenota urzędowa z dnia 13 stycznia 1927 roku.

Papiery procentowe:

Kurs w złotych (za 1000 mk. nom.)	
3 1/2-4% Pozn. oblig. prowinc. ze stemplem skarż. niem.	29-
8% dolarowe listy Poznańskie Ziemstwo Kredytowe	7,20-7,10 (za 1 dolar)
6% listy zbożowe Poznańskiego Ziemstwa Kredytowe	16,00-16,20 (za 1 ctr mtr.)

Akcje bankowe:

Kurs w złotych (za 1 akcję)	
Bank Kwilecki, Potocki i S-ka I-VIII em.	4,90
Bank Przemysłowców I-II em.	0,80-1,0
Poznański Bank Ziemian I-V em	2,15

Akcje przemysłowe:

Kurs w złotych (za 1 akcję)	
Härtwig Kantorowicz I-II em.	3,75
Herzfeld-Viktorius I-III em.	23-24
Dr Roman May I-V em.	39,50
Poznańska Spółka Drzewna I VII em.	0,50
Wisła, Bydgoszcz I-III em	4,75
Wytwórnia Chemiczna I-VI em.	0,60
Zjednoczone, Browary Grodziskie I-4 em	0,9
Tendencja naogół mooniejsza.	

### Bank Polski płacił dnia 14. I. 27 za:

dolary amerykańskie	894-895
funtv szterlingów	43 57
franki szwajcarskie	173 02
franki francuskie	35,48
marki niemieckie	212,39
guldeny gdańskie	172 89
szylingi austriackie	126 45
liry włoskie	38,52

Wartość złota. Minister skarbu ustalił wartość 1 grama czystego złota na dzień 14 stycznia 1927 r. na 5 zł. 98,16 gr.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

**Zofia S-ka Bydgoszcz.** Nie wiemy o jakiej wytwórni Pani chodzi i dlatego nie możemy przesłać adresu.

**Jednemu z obecnych w Warlubiu.** Przepraszamy za nieumieszczenie tak ciekawej korespondencji. Stało się to li tylko z winy naszej przez nieuwagę.

**Rodzinnie zmarłego robotnika w Francji.** Należy zwrócić się do Ministerjum Opieki Społecznej w Warszawie, listem poleconym, które zawierało kontrakt zbiorowy. Donosimy uprzejmie, że drugiego listu w tej sprawie nie otrzymaliśmy.

**Korespondentowi z Wiechorka.** Prosimy o wcześniejsze informacje. Wiadomości spóźnione wedruga do kosza.

**Chojnice. Keiner.** Każdy zawodowy keiner musi należeć do Związku.

**St. B. Trzemeszno.** Wyjazdu tego doradzać nie możemy i dlatego nie udzielimy informacji.

**Chojnice. Keiner.** Każdy keiner musi należeć do związku. Filja znajduje się w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 6a.

**P. St. Pięstrzyński, Bydgoszcz.** Naszym czytelnikom z Bydgoszczy, udzielamy porad prawnoprawnych, a więc i mieszkaniowych — tylko ustnie w naszej redakcji, od godz. 5-6 po południu we wszystkie dni tygodnia oprócz soboty i niedzieli. Prosimy zatem polecać się w sprawie znanej do nas osobiście.

**M. Schr. Tuchola.** Prosimy o to sprawozdanie. Honorarium ustalimy dopiero po poznananiu się z nadesłaną pracą.

**P. J. Bydgoszcz.** Prywatnych spraw poruszać nie możemy, a to dotyczy Zamojskiego.

**P. T. Zielińska, Gniew.** Stróżczek, jak i wszelkiego rodzaju pośredników w obecnym stanie nie znamy.

**Staly czytelnik.** Anonimny starym zwyczajem idą do kosza. Zdaje się, że o tem Pan dobrze wie, jako nasz stały prenumerator.

**J. P. Czesk.** Przy spłacie należy uwzględnić spadek wartości obciążonego majątku. Pełna wartość hipoteki dzisiejszej wynosi 500 złotych. Roczny procent 25 zł.

**Wodostan na Wiśle w Brdziejcu** wynosi w dniu dzisiejszym o godz. 9 rano 404 mtr Wisła u nas opada, natomiast według najnowszych komunikatów w Krakowie Wisła gwałtownie wzbięra, powodując częściowo powódź.

Napisowy wiersz tusty 20 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 cyfr = 1 słowo — t, w, z, a = każde stanowi słowo.

## DROBNE OGŁOSZENIA

Ogłoszenia większe pod niniejszą rubryką oblicza się na mm. o 100%, drożej

Dla poszukujących posady 20% zniżki — Drobnie ogłoszenia przyjmują się do godz. 8-tej przed południem.

Wykupiłem od żyda

# PIEKARNIĘ

przy ULICY JASNEJ NR. 8,

którą (903)

z dniem 15 stycznia b. r. otwieram.

Proszę Sz. Publiczność o łaskawe poparcie

Z poważaniem **M. MAJOROWICZ.**

**Kosmetyczny**  
gabinet „nowoczesny“ Aleje Mickiewicza 1. II p. Radykalnie usuwa wszelkie defekty, trwałe przyściemnianie brwi. Magnillage manicure. Od 10—1 i 3—7. 871

**Sprzedaje**

**Dom**  
blisko lasu, 10 minut do tramwaju, part. II piętra, nowo budowany, chlew i ogród, przy wpłacie 6000 zł na sprzedaż. Bl. wiad. Grundtke, Bydgoszcz, ul. Sniadeckich 33, róg Dworcowej. (F-399)

**Gospodarstwo**  
55 morg pszenno-buranej ziemi, budynki nowe, żelazo beton, wielki sad, maszynny nadkompletne, 3 konie, 8 krów, 19 świń, 2 klm. do stacji i cukrowni. Sprzedam natychmiast. Sierocki, Głazewo, poczta Unisław, pow. Chełmno. (775)

**Dom**  
narożnikowy ze składem, 16 okien frontowych, dobre położenie handlowe, za 67 tys. zł, przy wpłacie 25—40 tys. zł na sprzedaż. Bl. wiad. Grundtke, Bydgoszcz, Sniadeckich 33, róg Dworcowej. (F-398)

**Sypialka**  
dębowa fornierowana tanio na sprzedaż. Stolarnia, Król. Jadwigi 10. (881)

**Zamiana**  
z dopłatą 5 tys. dolarów Zamienię dom handlowy w Toruniu przy ul. Szerokiej, obszerny skład wołny, również i mieszkanie, na nieruchomość fabryczną lub inny dom mieszkalny, obojętne w jakim miście oferty uwrzasza się skierować do K. Skirwoński Toruń, ul. Chełmińska 12. (889)

**Młyn parowy**  
przy bocznicy kolejowej 8 par walcy, 2 kamienie, plansichtery, całe urządzenie nowe, na dwu roczną spłatę na sprzedaż. Za 15.000 dol. Osobiste zgł. Pryl. Dworcowa 34 przy dworcu. (909)

**Futro**  
sportowe na średnią osobę tanio na sprzedaż. Ul. Unji Lubelskiej 13, I p. lewo. (877)

**Ples**  
Terry, 6 miesięczny, w dobre ręce do odziania. Ul. Gdańska 153, II p. prawo (899)

**Kupna**

**Kupię**  
dom z wpłatą 500—4000. Oferty do Dz. Bydg. pod „N. 100“.

**Poszukuje**  
dudów. w dobrym stanie, celem kupna — Spiesznie zgłoszenia przyjmuje Jahn Michalak, Sipiory, powiat Szubin, Woj. Poznańskie. (855)

**Motor**  
elektryczny 10 PS. w dobrym stanie poszukiwany natychmiast celem kupna. Zgł. przyjmuje telef. 1428. 857

**Kupię**  
wóz roboczy i parę szorów. Lipowa 10. (908)

**Lektie**

**Fortepian**  
wolny do ewiczeń przy ul. Cieszkowskiego 12-13. II p. lewo. (F-248)

**Posady wolne**

**Poszukuje**  
od 15 lutego czeladnika piekarskiego i siodarza względnie będą tylko siły pierwszorzędne, które pracowały już dłużej niż w zawodzie tapicera sko siodla skim. Zgłosz Franciszek Puszyński mistrz tapicerski, Czersk, Pomorze. 915

**Potrzebna**  
zaraz służąca umiejąca dobrze gotować, i do wszystkiego. Zamojskiego 21, I p. prawo. (901)

**Pokojowa**  
może się zgłosić Sniadeckich 52 a, II p. (914)

**Pracownica**  
obeznana z fabrykacją gilz i kartonów może się natychmiast zgłosić w składzie przy ulicy Grundwaldzkiej 124. (818)

**Kowala**  
dzielnego z własnymi narzędziami wraz z chłopcem, poszukuje się od 1. kwietnia br. do 4000 morg wielkich dóbr rycerskich. Zgł. ze świadectwami do dóbr rycerskich Falmierowa, pow. Wyrzysk. (874)

**Potrzebna**  
poszukująca żeńska siła biurowa, ze znajomością buchalterji i pisania na maszynie. Zgł. do Biura Ogłoszeń „PAR“ Dworcowa 72 pod „S. C.“ (904)

**Uczeń**  
kupiecki z branży kolonjalnej, władający językiem polskim i niemieckim, który ma poza sobą 2 letnią praktykę, poszukuje posady jako wolontariusz. Łask. zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Nr. 916“. (916)

**Służąca**  
która umie dobrze gotować i posiada własną posciel, może się zgłosić ul. Szubińska 10. Restauracja „Sierp“. (918)

**Posady poszuk.**

**Czeladnik**  
piekarski poszukuje posady jako pierowy lub za drugiego. posiada dotrę świadectwa. Oferty proszę skierować do filji Dz. Bydg. Toruń pod „Piecowy“. 905

**Młodszy**  
pomocnik z branży towarów kolonjalnych, żelaza i restauracji, obezn. także z wszelką księzkowością korespondencją kupiecką oraz pisanem na maszynie, poszukuje stosownej posady. Jan Langowski, Borokocin. (916)

**Dzierżawy**

**Skład**  
i 2 pokoje z kuchnią tanio do wydzierżawienia. Adres wskaze Ziódkowski, ul. Kościuski 55. (892)

**Wielki**  
jasny warsztat ewil. z biurom, w Bydgoszczy, zaraz do wynajęcia. Oferty pod „K. W.“ do Dz. Bydg. (879)

**Skład**  
z urządzeniem w Inowrocławiu, nadający się na filje każdego przedsiębiorstwa, jest zaraz do wydzierżawienia. Zgł. do eksp. Dzień. Bydg. (833)

**Skład**  
kolonjalny z wielkim załadem, położony w bardzo ruchliwym miejscu oraz dobrze prosperujący jest korzystnie do wydzierżawienia. Ubkacje składowe nadają się na poważniejszy sad hurtowny. Of. upr. sz. się składać pod Nr. „373“ do Dzień. Bydg. 873

**Sklep**  
kolonjalny z mieszkaniem zaraz do odstąpienia. Gdzie, wskaze filja Dzień. Bydg., Dworcowa 2. (F-402)

**Mieszkania**

**Mieszkanie**  
2 pokoje z kuchnią wraz z meblami, za zgodą gospodarza do oddania. Ul. Malborska 6, III piętro. (905)

**Poszukuje**  
pokoju z osobnym wejściem w okolicy ul. Mickiewicza i Gdańskiej. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Amerykanin“. (F-227)

**Pokoje**

**Pensji**  
dla 11-letniej dziewczynki (gimnazjastki) z używaniem fortepianu. poszukuję od 1. lutego. Łaskawe oferty z podaniem warunków upr. się nadesłać do Dz. Bydg. pod „Ziemianin“. (873)

**Pokój**  
umeblowany dla pana od 1. lutego lub zaraz do wynajęcia. Ul. Petersona 14 II p. (887)

**Pokój**  
słoneczny, umeblowany, ze światłem elektrycznym, do wynajęcia. Lipowa 3, II p. prawo. (885)

**2 pokoje**  
z meblami, przepiękimi, kolumna i duża pwnica zaraz do oddania. Adres wskaze Dz. Bydg. (878)

**Pokój**  
umeblowany ze separatem kuchenką do wynajęcia. Ul. Utańska 11. (876)

**Pokój**  
umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia Chopina 8. (F-400)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Dworcowa 18c, III p. prawo. (F-401)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Jagiellońska 37, I p. lewo. (884)

**Rozmaite**

**Wypożyczę**  
większą sumę pieniędzy pod zastaw zaraz. Także poszukuję 3—4 pokojowego mieszkania. Zgł. pod „T. E.“ do Dzień. Bydg. (886)

**6—15 000 złotych**  
pożyczki poszukuję na czas 6 miesięcy; jako gwarancję dam w zastaw mieszkanie 6 pokojowe bogato umeblowane, procent wedle umowy. Of. upraszam pod „Pewność“, do filji Dziennika Bydg. Dworcowa 2. (711)

**Wspólnika**  
do założenia garbarni w miejscowości przy dworcu na Pomorzu z gotówką 1000—2000 złotych zaraz poszukuję. Of. do Dz. Bydg. pod „N 300“. (911)

**W dniu 17. XII.**  
złamała moja żona rękę na ul. Wiatrakowej nr. 1. Ci panowie i panie, którzy brali udział przy tem nieszczęśliwym wypadku, proszę uprzejmie o zgłoszenie się do komisariatu ul. Toruńska. Zakowski Franciszek. Bydgoszcz, ul. Brzozowa 10. (890)

**Sale Patzera!**  
W sobotę 15 i w niedzielę 16

**Wielki bal maskowy**  
Różne niespodzianki. 0/2 premjowanie najoryginalniejszej maski damskiej. (728)

**Ogłaszajcie!!!**  
w Dzienniku Bydgoskim

### Obrońca prywatny

złatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne procesowe, srodkowe hipoteczne, walory zacyjne, kontraktowe, spółkowe najmu, a imi nistracyjne, podatkowe ściąganie należności itd.

**St. Banaszak,**  
ul. Cieszkowskiego 2. Tel. 1304  
Długoletnia praktyka.  
27310

**Reumatyzm**  
arytryzm, sciątyzm, newralgie leczy samodzielnie Rheuma Heiltee. Nawet w wypadkach chronicznych osiąga się zadziwiający sukces. Zadać proszę prospektów i bliższych szczegółów u p. Elze Ullrich, Śniadeckich 7, III pstr. (F 387)

**Fortepjany**  
stroje. Promenada 40. nar. ul. Krakowskiej, parter. (F-242)

**Na raty**  
zęby sztuczne, leczenie i plombowanie. Niezamowne znaczne ustępstwo. Duszyńska, dentysta, Śniadeckich nr 20. (22565)

**„Valentia“**  
plisuje i karbuje suknie najnowszym sposobem. Ul. Cieszkowskiego 5, II pstr. (F-332)

**Peruki**  
na bale maskowe, nowo wykonane, wypożycza tanio Demiter. Król Jadwigi 5. (801)

**Fotografia**  
do legitymacji 1,50, 6 kart 3 zł., poleca Wioł, Sienkiewicza 44. (F 403)

**Akuszarka**  
Bekiel przyjmuje zamówienia, ucziela, porad. Dworcowa 68. (729)

**Meble**  
Jadalnie, sypialne, pokoje meskie i różne meble w wielkim wyborze, od najwykwintniejszych do pojeńszych. Ceny i warunki najkorzystniejsze. Dobrzyński. Długa 4. (25)

**Maskowe**  
kostjumy wypożyczam. Menchen, Jagiellońska 7, II p. (F-385)

### Sprzedaje

**Gospodarstwo**  
28 morg blisko Bydgoszczy, budynki murowane, koń, krowa za 9.000 zł. sprzed. Nowakowski, ul. Dworcowa 69. (F 391)

**322 morgi**  
dzierzawy, ziemia buraczana pełny inwentarz, przeje, 25.000 400 morg buraczanej ziemi 12.000 dolarów. Kolosalny wybór domów. Szarek, Dworcowa nr 90, telefon 1909. (F 344)

**Sprzedam**  
tanie około 5 morg pola żwirowego, położonego przy stacji Toruń-Mokre. Władysław Popławski, Toruń, Wielkie Garbary 14. (710)

**Domy**  
2 domy parterowe nowe 9000 złotych, 1-piętrowy, wodociąg, 9000, 2-piętrowy przy Gdańskiej 28000 zł, 3-piętrowy nowoczesny 27000 poleca „Kosmopolit“ Pomorska 1 (F-393)

**Sprzedam**  
gospodarstwo 50 morg ziemi z zywym i martwym inwentarzem. Cena 12.000 zł. Gordon, Gdańska 60 (F-389)

**Okazja!**  
Dom z interesem 150 zł dochodu za 7.000 zł na sprzedaż Sokolowski, Plac Wołności 2. (F-364)

**Baczności!**  
wielki wybór majątków miejskich i wiejskich, wil, fabryk i młynów każdego rodzaju, korzystnie na sprzedaż. „Stella“ Dworcowa 64. (F-351)

**2 domy**  
dwupiętrowy i jednopiętrowy z 2 składami, cena 25 tys zł. „Stella“ Dworcowa 64 (F 380)

**Składy**  
z mieszkaniami poleca „Kosmopolit“, Pomorska 1. (F-394)

**Kamienice**  
komfortowe, wile, sklepy handlowe, piekarnie, młyny, folwarki, gospodarstwa, poleca biuro centralne, Dworcowa 69 No wakowski. (F-318)

**Z powodu wyjazdu**  
korzystnie na sprzedaż dom 2 piętrowy z ogrodem owocowym, 15 lokatorów. Miesięczny dochód 180 zł., cena 17 tys., 3 tys. Bank Komunalny, wplata podlug ugody. Wiadom. Inowrocław W. Saja, ul. Św. Wojciecha 69, II p. pr. 848

**Okazja**  
30 mrg dolowey pszennej przy gimnazjum w mieście, inwentarz kompletne, zbiory wstarczające dom 10 pokoi, budynek wszystkie 1 kl. cena 8 tys zł. wplata do um. wv. 20 mrg pszennej przy mieście, inwentarz i zbiory kompletne, budynek ma sywne, d m 3 pokoi prywatne bez dżuzu 60 tys zł wplata połowey 60 mrg ziemi przy mieście, budynek i kl. inwentarz i zbiory wystarczające cena 3 tys. zł. Poleca i przyjmuje Biuro „Pogon“ Dworcowa 80 tel. 1815

**Gospodarstwo**  
80 morg w Chabsku 3 km. od Mogilna na sprzedaż (cena podlug ugody. Zgl. Kierejewski Mogilno, lub właściciel Baumung w Chabsku. (65)

**Dobra egzystencja**  
skład węgla w śródmieściu, z konmi, wozami konior, telefon itp. Jak równiez moc innych interesów i mieszkanie poleca Biuro „Pogon“ Dworcowa 80 tel. 1815.

**Skład**  
blawatów, w centrum miasta, z mieszkaniem 4 pokojowym i kuchnią z towarem lub bez z powodu strunków familijnych, zaraz na sprzedaż Skład nadaje się na każdą branżę. Zgl. poważnych reiktantów przyjmuje Helena Rompa, Chojnice Rynek 3 (Pom) 796

**Warsztat**  
mój stoarski, prawie nowy, z wszelkimi narzędziami, zamierzam sprzedać. — Karol Schilling, Sitno, pow. Sepolno. (760)

**Młyn**  
parowy, 2 pary waley 800x300, 2 pary kamieni przy stacji za 70.000 zł., 40.000 zł wplaty, sprzedaż Nowakowski, Dworcowa nr. 69. (F 392)

**Dom**  
duży III-piętr., ofieczna, ogród owocowy 60 drzew, krzewy, w dobrym położeniu natechmiast na sprzedaż tanio za gotówkę. Pośrednictwo wykluczone. Gdzie, wskaże filja Dz. B. (F-993)

**Skład**  
narożnik, z 2 oknami wystawowymi i 1 pokojem wraz z towarem na sprzedaż. Gdzie? wskaże Dz. Bydg. (780)

**Radjoaparar**  
1 lampowy, amatorski, odbiór wszelkich większych stacyj europejskich na sluchawkach sprzedam za 100 zł. Zgl. ul. Król. Jadwigi 10 II. p. (831)

**Samochód**  
6 osobowy „Protos“ w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Oferty do Dz. Bydg. pod „T. M. 250“. (851)

**Lózka**  
zelazne dziecięce i matrace, na najdogodniejszych warunkach spłaty poleca Fabryka lózek, I. Kawczyński, Jagiellońska nr. 11. (25393)

**Sprzedam**  
8 prawie nowych stołów nadające się na urządzenie fabryczne. Śniadeckich 43, Zielinski. (F-373)

**Urządzenie**  
składowe, duże stoły oraz firme szklana na sprzedaż Jagiellońska 13, I pstr. lewo. 816

**Pompa**  
wodna z rusnem na sprzedaż. Glinki 10. (F 369)

**Meble**  
mam bardzo korzystnie do oddania. Jadalnia, sypialka, męski pokój, 1 salonik, biały pokój. Wiadomość Śniadeckich 56. Magazyn Mebli (Górnoślazaków). (891)

**Pianino**  
krzyżowe, sprzedam ko rzy nie zaraz. Pohl, ul. Lipowa 5 a (F-340)

**Ubranie**  
czarne surdutowe mało używane sprzedam korzystnie. Zgłoszenia ul. Jankowskiego 33 pstr. pr. (864)

**Szory**  
wyjazdowe jak nowe na sprzedaż, ul. Ossolińskich nr. 19, I pstr. lewo. (F-321)

**3 dobrze**  
wyreperowane menaże dzwonowe 1-2 konne, w bardzo dobrym stanie, tanio na sprzedaż Fr. Kloss Syn, Bydgoszcz, Gdańska 97, tel. 16-88. (650)

**Samochód**  
ciężarowy, marki „Berliet“ 4-5 ton w bardzo dobrym stanie, gotowy do jazdy, na sprzedaż. Zgłosz. pod „Berliet“ do Dzien. Bydg. 86)

**Pianino**  
używane, krzyżowe, sprzeda Majewski, Pomorska 65. (F 232)

**15 owiec**  
kotnych na sprzedaż Ul. Gajowa 38. (853)

**2 krowy**  
wysokocielne na sprzedaż. Koźmiana 16. (835)

### Kupna

**Poszukuje**  
gospodarstwa 15-20 morg dobrej ziemi z dobrymi budynkami, lub mleczarnią 500-1000 litrów. Zgl. Józef Polasik Witoldowo pow. Bydgoszcz. (F-359)

**Poszukuje**  
natechmiast dla poważnych kupców folwarki, gospodarstwa, kamienice, oberze, młyny i wszelkie inne objekta i przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe wszelkiego rodzaju. Proszę o dokładny opis. Lubiewski, Toruń-Mokre, Piaskowa 11. (819)

**Maszynę**  
do pisania używaną kupię za gotówkę. Oferty do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Biuro“. (814)

**Kupię**  
dom w Bydgoszczy w pierwszorzędnym położeniu wprost od właściciela. Wplacę do 50.000 zł. gotówką. Of. do Dz. Bydg. pod „244“. (679)

**Kupię**  
dom ze składem. Brzóska, Gniwn n./W. (491)

**Dom**  
większy w Bydgoszczy, kupię zaraz lub później. Zgl. przyjm. J. Sokolowski Bukowiec, dolny Młyn pow. Świecie. (844)

**Przedwojenne**  
pożyczki państwowe rosyjskie i dawne znaczki pocztowe rosyjskie kupię. Dokładne oferty „PAR“ Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr „55,64“ (823)

**Kupujemy meble**  
różnego rodzaju, kompletne, urządzenia i pojedyncze, nowe i używane, dywany, lustra. Zgl. Magazyn Mebli, ul. Śniadeckich 56, tel. 1025. (833)

**Kupię**  
dom z rolą do 15 mórg przy Bydgoszczy. Oferty do Dz. Bydg. pod „M. M. 10“. (838)

**Młyna**  
wodnego z dobrą siłą wodną poszukuje majetny kupiec. Oferty pod „D. W“ do Dz. Bydg. (847)

**Potrzebujesz**  
pieniędzy, wyszukaj szmaty, papier, żelazo metale i spiesz na Kujawską 7/8. (861)

### Posady wolne

**Posadę otrzymuje**  
łatwo tylko dobrze wyszkolony szofer **KRAKOWSKIE KURSY SZ. FERSKIE**  
L. Mubickiego, Kraków, ul. Piłarska nr. 4  
Na t. n. s. e. najlepsze - najp. i. a. r. n. e. s. e. - Oplata za cały kurs tylko 2.16 - na dogodny raty. - Adresy mieszkan od 2.20 - mi. s. e. n. i. d. a. z. a. m. i. e. s. e. o. w. y. e. s. e. - Dodatkowa nanka jazdy na 2 o. d. z. i. e. - Piszcie o i. r. o. s. p. o. s. t. y. i. n. f. o. r. m. a. c. e. 145

**Stenografji**  
wycza darmo, listownie Redakcja Stenografa Polskiego, Warszawa, Szczygła 12. (854)

**Kilku**  
dzielnych agendów (nie różniących jeszcze przyimie z ód obojny) wzywają i a. d. z. o. w. s. k. a. n. e. s. e. c. z. n. i. e. 10 - 700 zł. J. Frackiewicz i. r. u. ĩ. J. minikańska 2 I p. (888)

**Potrzebna**  
zaraz ekspedjentka do składu kolonialnego, biega w li. z. e. n. i. u. z. m. a. ł. a. k. a. u. c. j. a. Of. do Dzien. Bydg. pod „504“. (788)

**Potrzebna na wieś**  
panienka do 4-letniej dziewczynki, muzykalna, maturzystka, któraby była zarazem pomocną pani domu. Zgl. wraz z życiorysem do filji Dz. Bydg. pod „L. 40“. (F-360)

**Kucharka**  
z dobrymi świadectwami, która w hotelach i restauracjach gotowała, potrzebna od 15 I. 27. do restauracji Artura Grottgera 1. w Bydgoszczy. (674)

**Potrzebny**  
wykwalifikowany klepopy do sklepu kolonialno-galanteryjnego Of. wraz z świadectwami z odbytych studiów i praktyki oraz życiorysem składać do dnia 20 stycznia do Zarządu Spółek Korpusu Kadetów w Chelmie. Posada do objęcia od 28 stycznia. Potrzebny również pracownik obznajmiony z rachunkowością spółdzielni. 880

**Ekspedjentka**  
osoba poważniejsza, potrzebna jako pomocnica właścicieli, interes galanteryjny Bydgoszcz. Zna ośmość niemieck, konieczna Oferty pod „Poważniejsza“ do Dzien. Bydgosk (637)

**Młodszy**  
pomocnika fryzjerskiego poszukuje natechmiast Wrzesiński Tuchola Chojnicka 19. (845)

**Posada**  
(stanowisko kierownicze) w pewnym przedsiębiorstwie do objęcia, za udzielenie 3-4.000 złotych pożyczki. Oferty pod „Egzystencja 200“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (F-371)

**Dia**  
mego składu rzeźnickiego poszukuję biegłej sprzedawczki, płynnej w polskim i niemieckim. Artur Frohwerk Bydgoszcz, Król. Jadwigi 12. (825)

**Uczeń**  
piekarski, który się już piekarstwa uczył lub chce się nauczyć może się zgłosić. Gdzie wskaże filja Dz. Byd. Dworcowa 2 lub of. złożyć pod „H. K.“ (F-378)

**Służąca**  
z dobrymi świadectwami, umiejąca prać i gotować, poszukuje posady najchętniej w Bydgoszczy od 15. 1. 1927 lub później. Zgłosić się Dworcowa 31 b, Kwiatkowski. (840)

### Lekcje

**Księgowości**  
rachunków, korespondencji wyuczam prywatnie tanio w krótkim czasie. Szulc, Gdańska 141. F-380

**Do egzaminów**  
gimnazjalnych przygotowuję gruntownie osobę z ukończonym celująco wyższym wykształceniem. Włostowski, Gdańska 43. F-376

### Wydzierżawie

pierwszorzędny hotel w powiatowym mieście. Spieszne zgłoszenia Dubicki, ul. Piotra Skargi 3 (F-337)

**Ubikacja fabryczna**  
100 m<sup>2</sup>, 4-pokojowe mieszkanie i składnice zaraz do oddania. Oferty pod „U. 400“ do filji Dzien. Bydg., Dworcowa 2. F-383

**Cukiernia**  
i kawiarnia, połączona z kinematografem w mniejszym miasteczku, dobrze prosperująca, każdego czasu do wydzierżawienia. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „St. R. W.“ 846

**Poszukuje**  
duży obszerny skład nadający się na wszelką branżę w dobrym miejscu, w ruchliwym mieście powiatowym na Pomorzu lub w Poznanskiem wprost od gospodarza. Zgłoszenia do B. Ostrowski Żnin. Rynek 4. (795)

**Skład**  
kolonialny i kawiarnia z wolnym mieszkaniem w powiatowym mieście w Brodnicy zaraz do wydzierżawienia. J. Pokojowska, Brodnica. (761)

### Mieszkania

**Mieszkania**  
3-4 pokojowego w centrum miasta poszukuje młode małżeństwo; czynsz z gory. Zgl. pod „Mieszkanie 21“ do Dzien. Bydg. (F-384)

**Mieszkanie**  
4-5 pokoi, do wynajęcia. Solec Kujawski, ul. Dworcowa 14. (F-374)

### Pokoje

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Fredry 6, II. (F-327)

**2 pokoje**  
umeblowane, z urządzeniem kuchni, do wynajęcia. Ul. Gdańska 102 I pstr. prawo. (721)

**1-2 pokoje**  
ładnie umeblowane z osobnym wejściem dla solidnego pana zaraz do wynajęcia. Św. Florjana 1 II. p. prawo. (751)

**Pokój**  
umebl. dla solidnej osoby zaraz do wynajęcia. Zgl. ul. Naruszewicza 4, I. (805)

**Poszukuje**  
się 1-2 próżnych pokoi, możliwe od gospodarza. Zgl. pod „M. A“ do Dz. Bydg. (860)

**Duży**  
pokój umebl. z urządzeniem kuchni zaraz do wynajęcia. Ul. Kościuszki 48, II prawo. (F-382)

**Pokój**  
umeblowany dla 1-2 panów do wynajęcia. Dworcowa 68, lewo. F-386

**Pokój**  
umeblowany z telefonem, najchętniej w starej dzielnicy, potrzebny zaraz. Zgl. pod „Stara dzielnica“ do Dzien. Bydg. (867)

**Pokój**  
umeblowany do wynajęcia. Gdańska 41, III pstr. lewo. (872)

**Stancja**  
dla 2 osób z wszelkimi wygodami. Śniadeckich 21, II pstr. (856)

**Pokój**  
do wynajęcia Jagiellońska nr. 13, I pstr. lewo. (817)

**Pokój**  
dla jednego pana z pościelą i osobnym wejściem do wynajęcia. Warszawska nr. 4. I piętro lewo. (F-376)

**Pokoik**  
umebl. z osobnym wejściem (światło elektryczne, telefon, łazienka) tylko dla panów z całkowitym utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia, ul. Gdańska 52, I pstr. prawo. (F-367)

### Rozmaite

**Ważne dla przyjezdnych!**  
Bar angielski ul. Gdańska obok kina Krystal. Noż wiewprzowe z chrzanem, bigos myśliwski i flaki po warszawsku z pulpetami. Lokal otwarty dzień i noc. (745)

**Kto chce**  
zjeść obiad prywatnie tanio, smaczny, czysto podany u sympatycznej gospodyni proszę się zgłosić. Gdzie, wskaże filja Dz. Bydg., Dworcowa 2, F 396

**Obiady**  
smaczne na masle wydają się w domu i poza domem od godz. 2-4 kuchnia warszawska, Cieszkowskiego 6, I pstr. prawo. (F-316)

**Chcemy**  
oddać większą pracę dekarską oraz szklarską. Wyczerpujące oferty za kwadratowy metr prosimy przelać do Wielkopolskiej Papierni, Bydgoszcz - Czyżkówko, telefon 1151-1137. (828)

**2 przystojne**  
przyjaciółki lat 25 do 27, młodo charakteru, z porządnej rodziny, posiadają całość ta wyprawę, pragną poznać panów dobrego charakteru, urzędników lub rzemieślników. Oferty pod „20 K K Przyjaciółki“ do Dziennika Bydgosk. (852)

**Kawaler**  
lat 26, na stanowisku, wysoki i przystojny, pragnie zapoznać sympatyczną i młodą pannę. Zgłoszenia pod „Henyk“ do filji Dz. Bydg. (F-381)

**Dla panny**  
lat 26, posiadającej skład spożywczy i eleganckie umeblowanie na 2 pokoje poszukuje się pana. Cel matrumonialny. Panowie, którzy zamierzają w karnawale poślubić, raczą z fotografią oferty nadesłać pod „H. 500“ do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. O oferty uprasza się tylko serjo myślące. (839)

**Kawaler**  
jak to mówią zgrabny i przystojny, brunet, średniego wzrostu na bobrem stanowisku, lat 28, szuka pani do lat 24, miłego charakteru, muzykalnej, której zależałoby na szczęśliwym pożytku małżeńskim. Rzecz iraktuje się poważnie, dyskreccja zapewniona. Łask. oferty wraz z fotografią skierować proszę do adm. Dz. Bydg. pod „A. 28“ (882)

**Który**  
z bogatszych i niezależnych panów, chcą uzyskać dogodną wdzięczność, udzieli młodej inteligentnej urzędniczce na posadzie, obecnie w krytycznym położeniu pomocy finansowej względnie pożyczki. Of. z warunkami przyjmuje Dz. Bydg. pod „Wdzięczna“, (912)

**Osoba**  
lat średnich zapozna członkiem bez względ. inteligentnego, eleganckiego, wysokiego wzrostu. Oferty pod „Cel towarzyski“ do filji Dz. Bydg., Dworcowa 2. (F 395)

**Kto wypożyczy**  
1000 zł za dobiym procentem. Pełna gwarancja. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Pewność“. (841)

**Ostrzeżenie**  
Ostrzega się przed kupnem mieszkania od Podemskiego zam. przy ul. Św. Trójcy 12c, ponieważ przez dwa lata nie płaci komorn. Eksmisja przyznana. Właścicielka. (766)

**200-300 zł**  
dam za otrzymanie posady biurowej dla byłego urzędnika państw., z wykształceniem 5 kl. seminarjum nauczycielskiego. Łaskawe zgłoszenia do filji Dzien. Bydg., Toruń, pod „Nr. 50“. (638)

+

W środę, dnia 12 stycznia wieczorem o godz. 10 zasnęła w Bogu po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. nasza droga siostra i ciotka

ś. p.

## Kazimiera Lange

przeżywszy lat 51.

W mieniu stroskanej rodziny

### X. Proboszcz Arndt.

Lisewo, 12. I. 27., poczta Złotniki Kujawsk., pow. Inowrocław.

Pogrzeb odbędzie się w Bydgoszczy w sobotę, dnia 15 stycznia o godz. 1/2 8 z Lecznicy powiat na Bielawkach na nowy cmentarz.

Nabożeństwo żałobne odprawi się w Lisewie w poniedziałek o godz. 10. (829)

**Tanio, dobrze i wygodnie!**

O ile chcesz chodzić modnie  
Czyś biedny czy też bogaty  
Kupuj Konfekcję, obuwie, białawy

**za gotówkę  
i NARATY**

w firmie

## L. Lamparski i M. Bronowski

Bydgoszcz, Pomorska 83 (naprz. Straży Ogniw.)

Na miarę wykonujemy: ubrania, paltta męskie i kostjmy damskie

Dla pp. urzędników specjalne warunki! 110

+

W środę, dnia 12 I. 27 o godz. 12<sup>30</sup> zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św. moja dobra, najdroższa i najukochańsza żona, nasza kochana siostra i ciocia

ś. p. z Szymańskich

## Stanisława Tersimann

w kwiecie wieku lat 23, o czym donosi w ciężkim smutku pograżony

### Maż.

Msza św. za duszę zmarłej odbędzie się w sobotę, dnia 15. I. o godz. 7<sup>45</sup> rano w kościele Św. Trójcy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16. I. o godz. 2<sup>30</sup> po poł. z kaplicy starego cmentarza. (898)

## Obiady

domowe, smaczne i obfite  
kuchnia warszawska) z 4  
dań 1 zł od godz. 12 1/2—16.

Herm. Franko 1  
III pr. telefon 18-06.

**Sprzedam w partjach wagonowych  
drzewo użytkowe i opałowe**

lipę i osiki w wałkach 7—2) cm  
olszynę opałową w wałkach 7—12 cm.  
olszynę użytkową w wałk. 12—20 cm. dług. 1 i 2 m.  
korę dębową dla garbarń.

Oferty do „Dziennika Bydgoskiego“ filja ul. Dworcowa 2 pod „Drzewo“.

(894)

+

Po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., zmarł w środę o godzinie 10 1/2 przed południem

ś. p. Wiktor Buczkowski

długoletni członek i skarbnik Kółka Rolniczego w Wudzynie  
przeżywszy lat 53.

### Kółko Rolnicze w Wudzynie.

Ekspozycja zwłok w niedzielę, 16 bm. o godz. 2 1/2 po poł. w Wudzynie. — Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek o godzinie 10-tej przed południem.

(907)

**W. Cz. Andrzejewski**  
dentysta, ulica Śniadeckich 11.

Zęby sztuczne ołomy od 4 złotych  
złote korony 20 zł.

Pierwszorzędne wykonanie. 487

Założ. 1899.      Założ. 1899.

**Siekacze do buraków  
Paroniki  
Gniotłowniki  
Maneże  
W. alme  
S. oczkarnie  
Wirówki**

28626)

dostarczamy natychmiast. Dogodne warunki  
spłaty.

### Franc. Kloss i Syn

Bydgoszcz, Gdańska 97. Telefon 16-83.

+

W środę, dnia 12 I. br. o godz. 1-szej po południu zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza kochana córka i siostra

ś. p.

## Helena Rochońska

w 24 roku życia, o czym donoszą w ciężkim smutku pograżeni

### Rodzice i bracia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 go b. m. o godz. 2 1/2 po połud. z kaplicy nowego cmentarza. (917)



**Garnitury  
kuchenne**  
w nowych  
modnych wzorach

poleca

### F. Kreski

Gdańska 7.

Warszawska Pracownia Sukien  
**Z. Filipskiej**

wykonywa gustownie i tanio.

Przyjmuje przeróbki. (673)

ul. Hermana Franko 1, III. p., tel. 1806.

## Ziemniaki fabryczne

kupimy. — Zgłoszenia

### Lloyd Bydgoski, Grodzka 28.

781

## Masiona koniczynny

czarwonej, białej i zielonej, ostatniego zbioru, oraz  
dobry **jeccmień** browarniany **groch „Victoria“**  
i zielony kupuję po najwyższych cenach dziennych

Próbki i oferty uprasza (G-287)

Euren Goldschmidt, Gdańsk, Breitgasse 17

## Sprzedam

lub zamienię na majątek ziemski  
około 200 morg, młyna motorowy z piekarnią parową  
i dobrą willa z ogrodem.

Zgłoszenia do wł. firmy „Ceres“, Toruń, ulica  
Kościuski 4. (709)

## REKLAMA

w „DZIENNIKU BYDGOSKIM“  
ODNOŚNI NAJLEPSZY SKUTEK!

POSZUKUJEMY  
**ELEWA**

z wykształceniem gimnazjalnym  
bez wzajemnego wynagrodzenia. 827

„ROLNIK“ w Sepólnie  
Spółdz Rolniczo-Handlowa z ogr. odp.

## Potrzebny akwizytor

do sprzedaży produktów naftowych. Reflektujemy  
tylko na siłę znającą dobrze branżę. Zgłoszenia pod  
„Nafta“ do „Dziennika Bydgoskiego“. (842)

## Energicznego włodarza fornala

oraz

oboje z zaciężnikami poszukuje (758)

Dom. Pauliny, poczta Kotomierz, powiat Bydgoszcz.

Szan. Czytelnikom m. **Mogilna**  
podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem  
**1 stycznia 1927 roku**  
otworzyliśmy w **Mogilnie**

## 2-gą agenturę „Dziennika Bydgoskiego“ u p. Jana Olszaka Mogilno (Kiosk) ul. Hallera 22.

Przymywanie zamówień na abona-  
ment. Luźna sprzedaż Dzienników.  
Codziennie po południu najnowszy  
„Dziennik Bydgoski“. (28329)

## Przetarg.

Ministerstwo Komunikacji  
sprzeda w drodze przetargu (822)

### około 3.900 ton złomu hutniczego

Szczegółowe ogłoszenia wydrukowane są w „Monitorze“  
z dn. 11. I. rb. Nr. 7 i w „Epoce“ z dn. 9. I. 1927 r. Nr. 8

## Przetarg przymusowy.

We wtorek, dnia 18. bm. o godz. 11 przed po-  
łudniem sprzedam najwięcej dajacemu za gotówkę  
w Janowcu, ul. Kcyńska u p. Loranczewskiego F.  
**i bufet.**

Szczublewski, ezekutor miejski, Janowiec.  
902)

## Do wynajęcia kompletna stolarska

z najnowszymi maszynami  
i 2 motorami. (754)

Bydgoszcz, ul. Kordeckiego 7-10.

## Jelita środkowe

wołowe i wieprzowe.

Schulz.  
ul. Dworcowa nr. 13d.  
Tel. 282. (28500)

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“